LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 23 WRZEŚNIA (setembro) — 1980 — Nr 3.695 — (37/80)

Kraje Ameryki Środkowej

Ameryka środkowa (Centralna) obejmuje kraje: Gwatemala, Honduras, El Salvador, Nicaragua i Costa Rica. Z tych pięciu państw najwięcej mieszkańców posiada Gwatemala — 6.954 z rocznym dochodem na głowę wynoszącym 1.000 dolarów. Na drugim miejscu znajduje się El Salvador — 4.714 mieszkańców z dochodem 690 dolarów. Dalej idzie Honduras — 3.702.000 mieszkańców (dochód 500 dolarów), Nicaragua — 2.524.000 mieszkańców (dochód 900 dolarów) oraz Costa Rica z ludnością 2.193 i z dochodem rocznym 1.650 dolarów.

W Nicaragui rządzą Sandyniści po obaleniu dyktatora Somozy. Na razie zezwalają na istnienie 6 partii politycznych i na dość wolną prasę, choć nie ukrywają swej sympatii dla socjalizmu. Znacjonalizowali oni banki i przeprowadzili reformę rolną wśród wielkich posiadaczy ziemskich. Panuje tam socjalizm zmieszany z prywatną inicjatywą. Warto nadmienić, że Sandyniści doszli do rządu, dzięki wydatnej pomocy Kuby i Costa Rica.

W El Salvador sytuacja jest naprężona. Po obaleniu rządów dyktatora gen. Carlosa Humberto Romero w październiku ub. roku, Junta złożona z pięciu członków (wojskowych i cywilnych) z trudnością panuje nad sytuacją w kraju. Dochodzi bowiem do codziennych prawie krwawych starć między powstańcami z lewicy, a skrajną prawicą. W ciągu b. roku zginęło w El Salvador 5 tys. osób. Porachunki między nimi są bezpardonowe. Powstańcy liczą 3 tys. uzbrojonych ludzi i na razie nie są w stanie stawić czoła wojsku złożonemu z 15 tys. ludzi. Przyszłość tego kraju jest niepewna.

ANASTASIO SOMOZA, były prezydent i dyktator Nicaragui, a który przebywał w Paragwaju w charakterze uchodźcy, został zabity przez nieznanych sprawców na jednej z ulic Assunção dnia 17 września br. Zamachowcy wystrzelili bazukę, której pocisk ugodził Somozę oraz dwóch jego towarzyszów. Rząd Paragwaju wyznaczył wysoką nagrodę za wykrycie zamachowców.

***

W Gwatemali główną rolę represyjną przeciw skrajnej lewicy odgrywa Sekretna Armia Podziemna ciesząca się poparciem dowódców wojskowych, a ofiarami jej akcji są profesorowie, dziennikarze, studenci uniwersyteccy, liderzy syndykatów, politycy z opozycji a nawet księża. Podziemne grupy powstańcze z lewicy choć nieliczne cieszą się poparciem Indian, których liczba wynosi 3,4 milionów. Głównym źródłem dochodów jest produkcja niklu oraz ropy naftowej wywożonej do Stanów Zjednoczonych. Jedynym minusem jest to, że bogactwa naturalne skoncentrowane są w ręku nikłej mniejszości.

HONDURAS zalicza się do najuboższego kraju Ameryki środkowej. Rządy wojskowe utrzymują się tam od 17 lat, zaś największą bolączką jest ogólna korupcja. Obecny prezydent państwa gen. Policarpo Paz Garcia zapowiedział wybory na prezydenta w przyszłym roku oraz że zostanie nim cywil. By utrzymać kraj w atmosferze pokoju, realizuje on reformę rolną. Istnieją poszlaki, że Kuba przemyca przez Honduras broń dla powstańców w El Salvador oraz że w tym kraju reorganizuje się Gwardia Narodowa Somozy, by wydać wojnę Sandynistom w Nicaragui.

W COSTA RICA od 32 lat panują rządy demokratyczne, zaś roczny dochód na głowę jest najwyższy w tym regionie (1.650 dolarów). Ze względu jednak na import nafty, bilans handlowy jest deficytowy, wynosząc 650 mln. dolarów. W wyniku tego ceny artykułów żywnościowych poszły znacznie w górę, powodując niepokój wśród robotników. Ciekawym szczegółem jest to, że prezydent Rodrigo Carazo, choć wspomagał wydatnie Sandynistów, uważany jest za zdecydowanego antykomunistę i sympatyka Stanów Zjednoczonych.

Tak się przedstawia w krótkim zarysie sytuacja państw Ameryki Środkowej.

Ogniowa próba Kongresu

Jak już wiadomo, partia rządowa (PDS) osiągając przepisaną większość głosów w Kongresie dokonała tego, że projekt rządowy o odroczeniu wyborów na prefektów i ławników na rok 1982 został zatwierdzony. Obecnie Kongres będzie przechodził prawdziwą próbę ogniową. Do połowy bowiem października br. Kongres ma zatwierdzić projekt o odzyskanie swych prerogatyw czyli przywilejów.

Do przywilejów Kongresu zaliczają się m. in. nietykalność poselską, zwołanie członków na sesje nadzwyczajne oraz wolny okres na zatwierdzenie projektów rządowych (zatwierdzić, odroczyć lub odrzucić). Tak więc gdy przyjdzie do głosowania nad poprawką artykułu Konstytucji, by przywrócić prerogatywy Kongresu, może nastąpić impas a nawet nieprzyjemny zgrzyt.

Rząd bowiem dał jasno do zrozumienia, że w nadzwyczajnych wypadkach może zawiesić nietykalność poselską bez zgody Kongresu oraz że projekty rządowe muszą być zatwierdzone w ściśle oznaczonym przez rząd terminie.

Jeśli więc w określonym terminie Kongres nie zatwierdzi projektu rządowego, tym samym staje się on prawomocnym.

JARBAS PASSARINHO, lider rządowy w Kongresie, podaje pozycję rządu, by ograniczyć przerogatywy Kongresu odnośnie nietykalności parlamentarzystów i oznaczenia terminu do zatwierdzenia projektów rządowych. W tych dniach Kongres odrzucił projekt, by profesorowie otrzymali emeryturę po 25 latach nauczania.

***

Jeśli chodzi o nietykalność poselską, istnieje możliwość pośredniego rozwiązania, to znaczy dojścia do porozumienia między rządem a Kongresem. O wiele trudniej przedstawia się sprawa z określonym przez rząd terminem, w ciągu którego projekt rządowy powinien być przez Kongres zatwierdzony. Z tego przywileju nie chce zrezygnować nie tylko opozycja lecz znaczna liczba partii rządowej PDS.

W tym wypadku Kongres chce mieć wolną rękę, by mieć czas nieograniczony do przedyskutowania i zatwierdzenia projektu rządowego. Będzie to więc prawdziwa próba ogniowa Kongresu, od której wyniku zależeć będą pozytywne lub negatywne stosunki pomiędzy rządem a Kongresem.

Przewodniczący Federalnej Izby Deputowanych — poseł Flavio Marcilio robi starania, by pozyskać znaczną liczbę deputowanych z PDS i razem z opozycją nie dopuścić do utraty najważniejszego przywileju Kongresu tj. wolnego terminu do rozpatrywania projektu rządowego. Twierdzi on bowiem, że projekt rządowy nie zatwierdzony w Kongresie w wyznaczonym przez rząd terminie — w żadnym wypadku nie może stać się prawomocnym.

Syndykaty organizują się

Po zwycięskim strajku robotników w Polsce panuje na razie cisza. W Gdańsku i w Warszawie organizują się syndykaty wolne. Sprawa organizowania tych syndykatów napotyka na trudności natury finansowej, brak jest bowiem funduszów do otwarcia centrów syndykalnych. Władze PRL dały już do zrozumienia, że nie przyjmą na ten cel pomocy finansowej z zagranicy.

Takie zaś pomoce zgłosiło kilka syndykatów z Zachodu, przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych. Są także inne trudności, jak np. na kim wzorować wolne syndykaty. System zachodni bowiem nie odpowiada rzeczywistości w Polsce, jak się wyraził lider robotników Lech Wałęsa. W każdym bądź razie przy tworzeniu wolnych syndykatów współpracują z robotnikami profesorowie uniwersyteccy, socjolodzy, wybitni politycy itp. Dlatego można się spodziewać, że trudności te zostaną pozytywnie rozwiązane.

Jakkolwiek pierwszy sekretarz PZPR Stanisław Kania gwarantował, że warunki ugody władz rządowych z robotnikami będą dochowane, prasa rządowa jak np. TRYBUNA LUDU i SZTANDAR MŁODYCH — nie przestają atakować wolne syndykaty, twierdząc, że "fałszywi przyjaciele wykorzystują niezadowolenie robotników, by zniszczyć socjalizm w Polsce".

By ratować krytyczną sytuację ekonomiczną w kraju, bawił w Moskwie wicepremier Mieczysław Jagielski, by uzyskać znaczne pożyczki oraz zaopatrzenie w artykuły spożywcze. W Waszyngtonie zaś przedstawiciel PRL odbył rozmowy z władzami USA, uzyskując kredyty na zakupienie 4 milionów ton zboża.

Odsunięcie od władzy EDWARDA GIERKA spowodowane zostało interwencją Moskwy, jak o tym pisała prasa zachodnia. Fala strajków, jaka objęła całą prawie Polskę, była ostrą reakcją na stosunki istniejące między światem robotniczym a partią, a także na nieudolne administrowanie dóbr państwowych.

***

Z okazji dymisji Gierka wyszła na jaw tzw. "Polski Watergate" tj. afera z szefem Radia i Telewizji Maciejem Szczepańskim, który prowadził życie milionera. Nic więc dziwnego, że prezes Rady Ministrów Henryk Jabłoński zapowiedział wielką czystkę w szeregach partii, by ją uwolnić od elementów korupcyjnych i niekompetentnych. Te elementy bowiem kopią przepaść między partią a światem robotniczym.

"Mur demokratyczny" w Pekinie

Na głównym placu w Pekinie znikły napisy na tzw. "murze demokratycznym", na którym każdy obywatel chiński mógł wypisać krytykę pod adresem władz czy innych bezpośrednich szefów. Oczywiście krytyka ta była anonimowa bez podpisu, i miała na celu polepszenie sytuacji ludności pracującej względnie usunięcie różnych niedomagań w miejscach pracy.

Mur demokratyczny powstał w 1966 roku, gdy ówczesny lider chiński Mao Tse-tung zachęcał wszystkich członków partii do krytykowania czy też denuncjacji góry partyjnej. W ten sposób Mao przygotował drogę do tzw. "rewolucji kulturalnej", w której wielu najwyższych liderów partyjnych utraciło swe stanowiska, a wiele cennych zabytków Chin i zdobyczy kulturalnych zostało bezpowrotnie zniszczonych.

Głównym celem tej rewolucji było skończyć z walką wewnętrzną w łonie partii jaka rozgrywała się między dwoma grupami: radykalną i umiarkowaną. Mao stał po stronie grupy radykalnej, która głosiła ideologię komunistyczną w "najczystszym wydaniu", surowszą od sowieckiej. Grupa umiarkowana natomiast walczyła o rozwój ekonomiczny Chin, by polepszyć byt materialny całego narodu.

Po zgonie Mao w 1976 roku i śmierci premiera Chu Enlai w rok później, rządy w Chinach objął Hua Guofeng, który nakazał uwięzić 4 liderów grupy radykalnej z małżonką Mao (Chiang Ching) na czele i przeprowadził w partii ogromną czystkę. Hua zrehabilitował dawnego lidera grupy umiarkowanej Teng Hsiao-pinga, przywracając mu dawne wybitne stanowisko.

Ostatnio podczas dwutygodniowych sesjach parlamentu chińskiego obrano nowego premiera oraz 7 nowych wicepremierów. Starzy liderzy podali się do dymisji. Na tych sesjach uchwalono również skończyć z personalnym kultem Mao Tse-tunga usuwając jego portrety z gmachów publicznych a także zakazano umieszczać napisów na "murze demokratycznym". Zakaz ten ma na celu uniknąć głosów krytyki ze strony ludności właśnie teraz, gdy nowi liderzy Chin powzięli politykę modernizacji ekonomicznej, starając się zaprowadzić socjalizm pragmatyczny.

Nowy rząd w Turcji

Gen. Kenan Evren, szef sztabu głównego armii tureckiej ,dokonał ostatnio (12 września) zamachu stanu, odsuwając od władzy premiera Suleymana Demirel. Głównym motywem udanego zamachu stanu było skończyć z terrorem w Turcji, na skutek którego zginęło już ponad 5 tys. osób. Rząd konserwatywny premiera Demirel nie był w stanie skończyć z terrorem uprawianym tak przez skrajną lewicę jak i skrajną prawicę.

Gen Evren utworzył Narodową Radę Bezpieczeństwa, której przewodzi, zamknął parlament, zaprowadził stan nadzwyczajny w 67 prowincjach, zabraniając wszelkiej działalności politycznych i syndykalnych. Należało położyć kres subwersywnej akcji komunistów z jednej strony, oświadczył Evren, jak również usiłowaniom Mahometan, by utworzyć państwo islamskie na wzór Iranu.

Nowe władze trzymają w areszcie 118 liderów politycznych, m. in. byłego premiera Demirela, szefa Ludowej Partii Republikańskiej — Bulenta Ecevit oraz lidera Partii Islamskiej — Necmettin Erbakana. Szef Tureckiego Ruchu Narodowego (skrajnej prawicy) Alparsalan Turkes zdołał schronić się do Niemiec Zachodnich. Oprócz aktów terroru, dawny rząd nie potrafił uzdrowić fatalnego stanu ekonomicznego kraju, w którym stopa inflacyjna doszła do 100 procent, a bezrobocie — do 20 procent.

W ostatnich 20 latach armia turecka po dwakroć interweniowała biorąc rządy w swe ręce, by następnie oddać je w ręce cywilne. I tym razem, zanim doszło do zamachu stanu, dowództwo armii kilkakrotnie nawoływało do zgody między partiami, by sformować silny rząd. Do tej zgody i współpracy niestety nie doszło, dlatego armia musiała interweniować ponownie, by zabezpieczyć kraj przed anarchią.

Stany Zjednoczone, które udzieliły w tym roku kredytów Turcji w sumie 400 mln. dolarów, wyraziły życzenie, by Turcja powróciła jak najprędzej do demokracji. USA jednak nie odmówią Turcji dalszej pożyczki, by kraj ten mógł ratować swą zrujnowaną ekonomię.

KENAN EVREN, naczelny dowódca armii tureckiej, komenderował zamachem stanu, odsuwając od władzy premiera Suleimana Demirel i obejmując rządy w Turcji. Udany zamach stanu ma położyć kres aktom terroru dokonywanym przez skrajną lewicę i skrajną prawicę, których ofiarą padło w ciągu br. około 5 tysięcy osób.

***

WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ **WASZYNGTON** — Dziennik amerykański BOSTON GLOBE informuje, że w walce z powstańcami afgańskimi zginęło lub zostało rannych 15 tysięcy żołnierzy sowieckich. Obecnie mieszczne zabici są chowani w Afganistanie, zaś ranni odwożeni do krajów socjalistycznych.

◆ **BRASILIA** — Minister Planowania Delfim Netto godzi się na propozycję ministra Cesar Cals, by utworzyć przedsiębiorstwo mieszane do produkcji alkoholu na eksport, jednak pod warunkiem, że projekt rządowy "Proálcool" na tym nie ucierpi.

◆ **LA PAZ** — Była prezydentowa Boliwii Lidia Gueiler otrzymała pozwolenie od władz na wyjazd do Argentyny. Lidia Gueiler, ministrem zamachu stanu znalazła azyl w gmachu Nuncjatury Apostolskiej.

◆ **GENEWA** — W Szwajcarii zmarł 84-letni Jean Piaget uczony powszechnie za największego wychowawcę XX wieku. Połączenium nad inteligencją i psychologią dzieci poświęcił on całe swego pracowitego życia. Pozostawił po sobie ponad 60 dzieł.

◆ **BRASILIA** — Urias Rodrigues da Silva, doradca Departamentu Produkcji Mineralnej, oświadczył ostatnio, że Brazylia posiada bogactwa naturalne obliczane na 500 mld. dolarów. Wśród tych bogactw należą: ruda żelazna, złoto, nikiel, mangan, uran, toksyt itp. Należy tylko zabrać się do racjonalnej eksploatacji.

◆ **RIO** — Zbiory kawy w przyszłym roku powinny wynieść 40 mln. worków, czyli o 12 milionów więcej niż w roku ub. Jeśli rząd nie jest w stanie wydać 70 mld. kruzeirów na subwencje kawy na przechowanie, będzie się starał zwiększyć swój eksport po obniżonych cenach.

◆ **KURYTYBA** — Silny mróz, jaki nawiedził południowe stany Kraju dnia 17 września br. wyrządził wielkie szkody w rolnictwie i spowoduje zmniejszenie zbiorów o kilkanaście procent.

◆ **WARSZAWA** — W Polsce bawiła z rewizytą delegacja Konferencji Biskupów Niemieckich z Kardynałem Hoeffnerem na czele. Podczas 5-dniowej wizyty delegacja niemiecka spotkała się z Kardynałem Wyszyńskim oraz biskupami polskimi.

◆ **AUSTIN** — Prototyp amerykańskiego "samolotu niewidzialnego" odbył pomyślnie próbny lot i zdołał zbliżyć się do radarów sowieckich na odległość 40 km. Próbny lot odbył się na Alasce.

◆ **BRASILIA** — Brazylia zamierza zakupić w Polsce 200 - 250 tys. ton cementu, osiem statków (pierwszy już znajduje się w Brazylii), 4 mln. ton siarki w ciągu 12 lat, zaś zwiększy do Polski eksport rudy żelaznej oraz materiałów tekstylnych.

◆ **S. PAULO** — EMBRATUR wziął udział w wystawie lotniczej w Wielkiej Brytanii, pokazując samolot "Bandeirantes" w 3 typach. Zdołano sprzedać 32 tych samolotów do USA, 28 do Anglii oraz 16 dla Australii.

◆ **RIO** — Według obliczeń techników Fundacji Getulio Vargas — procent inflacyjny w Kraju, który wynosi obecnie 109,1 przy końcu grudnia powinien obniżyć się do 105 procent.

◆ **OSLO** — Ponad 70 kandydatów przedstawionych zostało na otrzymanie Nagrody Pokojowej Nobla na rok bieżący. Wśród kandydatów figurują: Jan Paweł II, Jimmy Carter oraz król hiszpański Juan Carlos.

PODSŁUCHANE...

KRONIKA RIO DE JANEIRO I NITERÓI:

TYDZIEŃ POŚWIĘCONY OJCZYŹNIE

Tydzień poświęcony Ojczyźnie w Rio de Janeiro zakończyła uroczysta defilada, w której wziął również udział poczet sztandarowy Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Kombatanci aliancy maszerowali na czele defilady. Za nimi szły oddziały wojskowe. Zamykała defiladę — kawaleria. Potem defilowały szkoły i organizacje cywilne. Ogółem w defiladzie tej wzięło udział około 22 tysiące ludzi. Dzień Niepodległości zakończony został koncertem orkiestry symfonicznej 1-ej Armii z udziałem chóru Uniwersytetu im. Gama Filho. Koncert ten miał miejsce po południu ,na placu przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

W Niterói, na specjalne zaproszenie Komendanta Garnizonu, generała Carlos Tinoco Ribeiro Gomes, reprezentował Stowarzyszenie Kombatantów na trybunie dla władz wojskowych garnizonu i władz miejskich — kol. M. Kiślański. W defiladzie tej wzięły udział wszystkie oddziały wojskowe garnizonu Niterói, oraz oddziały policji wojskowej, jak również oddziały straży pożarnej. Potem defilowały szkoły miejskie i prywatne, oraz harcerze i organizacje sportowe z własnymi orkiestrami. Tłumnie zebrana publiczność na trybunach i wzdłuż trasy pochodu, rzęsistymi oklaskami witała każdy maszerujący oddział, czy grupę. Na czele defilady, tak samo jak w Rio de Janeiro maszerowała Legia Weteranów II wojny światowej. Defilada trwała trzy godziny.

M. K.

KRONIKA RIO DE JANEIRO:

UCZCZENIE ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

Na wniosek członka Rady Miejskiej miasta Rio de Janeiro dr Teofila Frotta, w dniu 22 sierpnia br., Rada Miejska ogłosiła uroczysty apel ku czci Żołnierza Polskiego i w celu uczczenia jego bohaterskiego wkładu w II wojnie światowej. Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów otrzymał pisemne zawiadomienie o tej ceremonii, podpisane przez prezesa Rady Miejskiej dr Laercio Mauricio da Fonseca i przez sekretarza — dr Paulo Cesar de Almeida.

M. K.

ODKRYTO ZŁOŻA ZŁOTA W MARABÁ (Stan Pará)

Z początkiem bieżącego roku obiegła mieszkańców miasat Marabá w stanie Pará, w odległości 700 kilometrów od Belém — sensacyjna wieść, że w Municypium tym odkryto bogate złoża złota. Mieszkańcy Marabá (miasta liczącego 20 tys. mieszkańców) w liczbie 5.000 opuścili swe skromne zajęcia, by oddać się gorączkowej i żmudnej zarazem pracy odkrywaczy złota (garimpeiros). Wkrótce dołączyło się do nich 15 tys. ludzi przybyłych z pobliskich stanów. Niektórzy z nich mieli to szczęście, że odkryli bryły złota ważące po 1,2, a nawet 4 kg. W ciągu zaś trzech miesięcy wydobyto ponad 1.000 kg tego cennego kruszczu (Brazylia wydobywa rocznie kilka ton). Jeden gram złota garimpeiros sprzedają po 600 lub 1.000 kruzeirów. Władze federalne powiadomione o tym odkryciu zaopatrzyły garimpeirów w karty upoważniające ich do tej pracy, a wobec bardzo wysokich cen żywności nakazały wybudować wielki skład żywności, w którym ceny są obniżone o 100 procent. Lokalne zaś władze sanitarne wobec pojawienia się różnych chorób, nie wpuszczają nikogo na teren odkryć, liczący 2 km 500 m. Garimpeiros pracują i żyją w opłakanych warunkach higienicznych. Niektórzy z nich zakupili malutkie działki, inni znów wynajęli się do tej pracy. Fazenda na której odkryto pokłady złota należy do niejakiego Genesio Ferreira. On to właśnie wynajmuje małe działki za słone pieniądze. Przy tej kopalni złota obecny jest fiskal federalny pobierający podatki od znalezionego złota i mający do swej dyspozycji grupę policjantów. Na szczęście nie ma tu bójek, awantur czy zabójstw. Mówi się, że grube sumy zarobili ci garimpeirzy, którzy pierwsi dostali się na złotodajny teren. Jeszcze bogatsze złoża złota położone w Serra Pelada i Serra das Andorinhas, również w stanie Pará, dozwolą Brazylii wydobyć 15 ton złota do 1985 roku, co ją postawi w rzędzie największych producentów złota w świecie.

ZWIERZĘTA I PTAKI W SŁUŻBIE CZŁOWIEKA

Prasa światowa rozpisuje się o żydowskim uczonym prof. Robercie Lubow, który w ciągu trzech miesięcy potrafi wyćwiczyć całe stado szczurów zdolnych wykryć wszelkie formy materiału wybuchowego używanego przez terrorystów. W ciągu tych prób ćwiczebnych szczury uczą się rozpoznać różne zapachy materiału wybuchowego i to ze znacznej odległości, co pozwala na wykrycie depozytu w którym terroryści przechowują lub fabrykują bomby wybuchowe. Doświadczenia prof. Lubowa wywołały żywe zainteresowanie w kołach wojskowych i policyjnych zwłaszcza tych państw, w których akty terroru są "chlebem codziennym", jak np. we Włoszech i Hiszpanii. Tymczasem w Stanach Zjednoczonych uczony Jim Simmons dokonuje doświadczeń z gołębiami, które "uczą się" rozpoznawać obecność okrętów nieprzyjacielskich lub łodzie ratunkowe zatopionych okrętów podczas gęstej mgły, gdy oko ludzkie nie jest w stanie zauważyć na morzu żadnego obiektu. Gołębie przewożone są w helikopterach w specjalnych klatkach obserwując wody morza. Gdy zauważają jakiś przedmiot koloru pomarańczowego, żółtego czy czerwonego, naciskają malutki pedał, który zapala światło sygnałowe w kabinie pilota. Ze swej strony amerykańska marynarka wojenna już wypróbowała nadzwyczajny słuch delfinów w wykrywaniu łodzi podwodnych ze znacznych odległości. Tak więc niektóre zwierzątka, ptaki i ryby oddają nieocenione usługi w walce z terrorem, w ratowaniu rozbitków na morzu czy też w wykrywaniu nieprzyjacielskich okrętów pod wodą.

POSZUKIWANIE

Jerzego Władysława Kielanowskiego poszukuje jego 88-letnia matka zamieszkała od lat w Stanach Zjednoczonych. Kielanowski był lotnikiem w służbie RAFU w Londynie. Po wojnie w 1946 roku wyemigrował do Brazylii. Pracował w Volta Redonda przy montażu huty żelaznej w 1947 r. Od dłuższego czasu matka - staruszka nie ma żadnej wiadomości od syna. Przed śmiercią pragnęłaby przynajmniej listownie z nim się skontaktować. Wszelkie informacje o poszukiwanym uprasza się kierować pod adresem: ROMAN HANISCH, 108 MAC GREGOR AVE, ROSLYN HTS NY 11577 — USA.

RODA KOORDYNACYJNA POLONII WOLNEGO ŚWIATA

(288 RONCESVALLES AVE., TORONTO, ONT., CANADA)

KOMUNIKAT

1. Biuro Prasowe Ruchu Obrony donosi, że w niedzielę 27 kwietnia br. w Warszawie, w kościele św. Krzyża została odprawiona Msza św. w intencji wszystkich pomordowanych żołnierzy polskich, jeńców wojennych z wojny w 1939 roku z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, oraz w intencji żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Krajowej, którzy zginęli w łagrach i więzieniach rosyjskich w czasie II wojny światowej i w latach późniejszych.

2. W dniach 13 i 14 września odbyła się w Toronto Uroczystość Poświęcenia Pomnika Katyńskiego z udziałem J. E. Władysława kardynała Rubina i gen. Klemensa Rudnickiego.

Zbiórka na Budowę Pomnika przekroczyła z końcem lipca sumę 115.000 dolarów.

3. Staraniem zarządu Biblioteki Polskiej ośrodka PMK w Kopenhadze została zorganizowana wystawa dokumentalna o Katyniu udostępniona publiczności 27 kwietnia br. która będzie otwarta dla publiczności do listopada br.

4. W Południowej Afryce żałobna Msza św. w polskiej kaplicy w Norwood została sfilmowana i zdjęcia pokazane w telewizyjnym dzienniku wieczornym w języku afrykańskim w dniu 27 kwietnia. Pokazano również zdjęcia masowych grobów z Katynia z krótkim komentarzem, stwierdzającym niedwuznacznie kto był sprawcą tej zbrodni.

5. W Londynie, Anglia, uroczystości Katyńskie odbyły się 27 kwietnia na cmentarzu Gunnesbury i w kościele św. Andrzeja Boboli. Ks. Kardynał Rubin przybył z Rzymu, by odprawić uroczystą Mszę św. i wygłosić kazanie.

W londyńskim dzienniku Daily Telegraph ukazał się list lorda Barnby a w wydaniu niedzielnym artykuł Louis Fitz Gibbon'a .Całość uroczystości była nagrywana przez Radio Free Europe.

6. Dr Kazimierz Wodzicki jest pierwszym Polakiem, który otrzymał honorowy doktorat w Nowej Zelandii. Przyznał mu go Victaria University w Wellington za osiągnięcia w dziedzinie biologii.

7. W Belgii w nowej szacie ukazał się periodyk Naczelnego Komitetu Wolnych Polaków w Belgii "Nasze Informacje". Adres: CCP 000-0751987-43: Comité Central des Polonais Libres en Belgique, 25 Avenue des Faons, 1180 Bruxelles, Belgique. Życzymy powodzenia.

8. Światowe Zjednoczenie Polek w Wolnym Świecie projektuje zorganizowanie w roku 1981 Polskiego Festiwalu Kulturalnego i rocznego kursu instruktorskiego dla młodzieży polskiej zainteresowanej kulturalną pracą instruktorską. PP. Marii Krupskiej, prezesce, i Irenie Bibrowicz, sekretarce, dziękujemy za informacje. Adres Zjednoczenia: Polish Women's Federation in the Free World, 127 Rawson Road, Guildford, N.S.W.2161, Australia.

9. W ostatnich dniach prasa, telewizja i radio podają bez przerwy wiadomości i komentarze o akcji strajkowej robotników w Polsce. Słuchamy ich wszyscy, czekamy na dalsze. I łączymy się z naszymi braćmi w kraju we wspólnej wierze, że ich bohaterska, jednolita postawa przyniesie choć w części upragnione przez nich rezultaty.

Za Biuro Polonii Wolnego Świata

Jan P. Kott (dyrektor)

Z HERBEM W PLECAKU

RECENZJA

W 1979 roku wybitny pisarz Rafał Piast napisał powieść dokumentalną, poświęconą Tadeuszowi Wieniawie-Dziekanowskiemu, wybitnemu działaczowi społecznemu, biznesiście i filantropowi oraz innym wybitnym osobom. Książka zawiera 479 stron druku, w pięknej oprawie w cenie: W oprawie miękkiej $18.00, w twardej $25.00 z przesyłką. Sądzę, że najbardziej przedstawię treść książki podając ciekawsze wyjątki z długiego Wstępu.

"... Przystępując do pisania tej pracy podjąłem się zadania tyle arcytrudnego co pasjonującego. Arcytrudnego zwłaszcza dlatego, że bohaterem opowieści jest człowiek żyjący, nadal aktywny zarówno w sprawach zawodowych, jak i rozlicznych zainteresowaniach; jakie niebezpieczeństwa grożą autorom prac — przekonywać nikogo nie trzeba, są one niemałe i rozmaitego rodzaju. Musi się bowiem oto poruszać wśród zagadnień i tematów znanych innym żyjącym, a ci mają przecież prawo, fakty i wydarzenie przedstawione czy też zainteresowane w książce osądzić inaczej

... Ogólnie rzecz biorąc pokazując w niniejszej pracy Tadeusza-Wieniawy Dziekanowskiego starałem się przedstawić nie tylko człowieka, Polaka i patriotę ale i panoramę dziejów wielu milionów Polaków, którzy — jak mówi w przepięknych strofach "Prowrotu Odysa" Stanisław Wyspiański "ojczyznę mają w pragnieniu".

... Starałem się też przedstawić w niniejszej pracy panoramę dziejów Polskich — kraju i narodu, zamknąłem ów zamiar w rozdziale wyznaczającym poszczególne okresy życia mojego bohatera, tak dziwnie i szczęśliwie się złożyło — wyznaczających również odrębne okresy przeżyć całego naszego społeczeństwa. Wyjątek stanowi tylko rozdział 1 noszący tytuł "Zza zasłony wieków" w którym pozwoliłem sobie zagłębić się w gąszcz puszczy wspaniałej polskiej historii, znów wyszło że nierozerwalnie wiążącej losy przodków Tadeusza Wieniawy Dziekanowskiego z losami Państwa Polskiego. Tysiącletnimi; pamiętajmy herb Wieniawa zrodził się w roku 974.

... Akcja rozdziału 3 zatytułowanego "W służbie ojczyzny" rozgrywa się w latach od września 1939 roku do kwietnia 1941 roku, kiedy to aktywna działalność w ruchu oporu, działalność wymierzoną przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, został niespełna 25-letni wtedy Tadeusz aresztowany przez gestapo. Zarzut: zagrożenie bezpieczeństwa Trzeciej Rzeszy. Młody Polak zagroził bezpieczeństwu potężnej Rzeszy hitlerowskiej... Żeby wiedzieć co oznaczało — należy po prostu wczuć się w położenie człowieka stojącego twarzą w twarz ze... śmiercią. Każdego dnia, każdej godziny, ba, każdej właściwie minuty. W łapach nazistowskich oprawców był młody Tadeusz ponad 4 lata... I jak to wszystko przebiegało starałem się pokazać w rozdziale 4-tym "Drogą przez mękę".

... Wyzwolenie przyszło razem z żołnierzami amerykańskimi w maju 1945 roku i jak się okazało ci chłopcy z Kalifornii, Newady czy Illinois, którzy pierwsi zjawili się w bramie złowieszczego kacetu Mauthausen-Gusen, z których wielu było pochodzenia polskiego — wyznaczyli dla bohatera naszej powieści długi szlak następnych parę dziesiątków lat życia. Życia w Stanach Zjednoczonych Ameryki, drugiej ojczyźnie. I tak jak kiedyś Adam Mickiewicz wyraził się, że "każdy człowiek ma dwie ojczyzny, własną i Francję". Tak i w tym wielu setkach tysięcy przypadków losów innych Polaków można by powiedzieć, że każdy z nas ma także dwie ojczyzny; ta nadwiślańska i Amerykę. Z tym, że pierwsza jest dalej w niewoli, ale przecież nie na zawsze.

W roku 1947 Tadeusz Wieniawa-Dziekanowski, wychudły jeszcze do granic wytrzymałości po niemieckim, faszystowskim poście i ze zgnębionym sercem (bo do kraju wracać nie było można), wsiadł na rozklekotany statek i wykonał wielki skok przez Atlantyk. Rozpoczęła się chyba największa przygoda życia... "Z niczego do czegoś nazwałem rozdział 5-ty, amerykański, słowa są zresztą nie moje lecz właśnie bohatera książki".

Książka ta powinna się znaleźć w domu każdego Polaka i każdego umiejącego czytać po polsku. Książka ta jest Vademecum polskiego patriotyzmu. Nabyć ją można, pisząc na adres: Polish American Publishing Legion, P.O. Box 5169, Newark, N.J. 07105. USA.

St. Rynkiewicz

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - PR

LUD

Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 222-1057 (PBX)
80.000 — Curitiba
Paraná Brasil

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Diretor Responsável:
Pe. José Orlovski
Diretor Superintendente:
Pe. João Novak

Colaboradores:
Pe. Lourenço Biernaski
Pe. José Zając
Pe. Ladislau Serzysko

Expediente: "LUD"
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba:
Livro "B" N.º 126 de 9-12-1946.
Averbado sob n.º 62.090 de 22-8-1962.
Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.
A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 13,30 do 18,00.
W soboty: od 8,00 do 10,30.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1980

Pocztą zwykłą:

W Brazylii	Cr$ 400,00
W krajach północno i południ.-amerykańskich	58 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii	65 dolarów
Cena egzemplarza	Cr$ 20,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ
W USA: Rev. Wojciech Sojka St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16501.

PIOTR ŁYSEK

W 70-letnią rocznicę śmierci Maria Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej

Z kobiet polskich w drugiej połowie 19 wieku dwie były najwybitniejszymi przedstawicielkami polskiej literatury — Maria Konopnicka i Eliza Orzeszkowa, których działalność literacka miała wiele wspólnych cech.

Obie one były pochodzenia szlacheckiego i przyjaźniły się ze sobą od czasu poznania się, będąc w tej samej szkole średniej (na pensji) w Warszawie. Różnica w ich działalności literackiej polegała na tym, że podczas gdy Maria Konopnicka oddała się głównie poezji, jakkolwiek napisała również prozę, wiele powieści i nowel, Eliza Orzeszkowa poświęciła się prozie, pisząc powieści i nowele, w których swe opowiadania przeplatała często drobnymi utworami poetyckimi, jak w powieści "Nad Niemnem".

Obie miały wspólny cel w życiu — pracy dla ludu polskiego, aby ulżyć jego ciężkiej doli i uświadomić go społecznie i narodowo. W tym czasie, tj. po upadku Powstania Styczniowego Naród Polski przechodził najcięższą próbę w swej historii: prześladowanie polityczne, narodowe, religijne, ekonomiczne i społeczno-socjalne.

Maria Konopnicka urodzona w r. 1842 w Suwałkach z ojca Józefa Wasiłowskiego, adwokata i obrońcy Prokuratorii Generalnej, który w niedługim czasie przeniósł się do Kalisza, gdzie Maria była jeszcze dzieckiem.

W parę lat po przybyciu do Kalisza zmarła jej matka i cały ciężar wychowania dzieci spadł na głowę ojca. Dorastającą córkę Wasiłowski wysłał do Warszawy na pensję, gdzie studiowała również przyszła pisarka, Eliza Orzeszkowa, z domu Pawłowska.

Maria nie przebywała długo w Warszawie, wróciła do Kalisza. Atmosfera domowa wywarła główny i zasadniczy wpływ i ukształtowała jej charakter, jako poetki i dziennikarki. Ojciec jej był wybitną i nieprzeciętną osobistością. Oprócz swej zawodowej adwokackiej pracy zajmował się również literaturą piękną. Tłumaczył na język polski Psalmy Dawidowe, myśli Pascala, wiersze poetów francuskich i niemieckich. Szczególny kult piękna u swoich dzieci, praktykując z nimi czytanie utworów poetyckich. Maria poznała dokładnie utwory Jana Kochanowskiego, Niemcewicza, Karpińskiego, Mickiewicza, Słowackiego i innych poetów i pisarzy polskich. W ten sposób rozbudził się w niej patriotyzm i demokratyzm, co wpłynęło na jej twórczość.

Szczególny wpływ wywarł na nią brat jej ojca, Ignacy Wasiłowski, który powrócił do rodziny po długich latach zesłania na Sybirze. Rozmowy z nim odcisnęły głębokie ślady na umyśle i sercu Marii.

W roku 1862 Maria wyszła za mąż za ziemianina spod Łaszczycy, Jarosława Konopnickiego i osiadła z nim w dużym majątku Bronów. Wybuch powstania w 1863 roku zmusił młodo małżeństwo do wyjazdu za granicę — do Niemiec.

Śmierć najstarszego brata Marii, studenta uniwersytetu w Liège, który poległ w powstaniu, okrył żałobą całą rodzinę. Po udzieleniu amnestii przez cara Konopniccy powrócili do Polski i osiedli w małym majątku Gusin, pod Turkiem, bo nów bowiem utracili. To wszystko wpłynęło deprymująco na Marię i jej twórczość. Po innym krewnym jej ojca, który również zginął w powstaniu, pozostała im duża i dobrze zaopatrzona biblioteka, która stała się dla Marii ucieczką od kłopotów codziennego życia. Zagłębiała się szczególnie w dziełach historyka Aleksandra Świętochowskiego, który był również redaktorem Przeglądu Powszechnego.

Maria, mieszkając na wsi, poznała dokładniej życie i nędzę chłopów. Pisze o tym następująco:

O gdyby nie wy proste, szczere dusze,
Com was znalazła, jak się skarb znajduje,
Cobym robiła w świata zawierusze,
Gdzie ten największy, co najdalej pluje.
Gdy o tym myślę, to się sercem kruszę, itd.

W tym wierszu zarysowuje się kierunek jej przyszłej twórczości literacko-społecznej. Jej przeżycia wyzwalają drzemiące w niej siły twórcze. Jako 30-letnia kobieta podejmuje intensywną pracę literackie w których daje wyraz swym myślom i uczuciom. W Tygodniku Ilustrowanym publikuje po raz pierwszy cykl swoich wierszy pod tytułem "W górach", które przyniosły jej sukces. Między innymi Henryk Sienkiewicz w Gazecie Polskiej wyraża swój zachwyt w następujących słowach: "Nie znam tej poetki. W każdym razie ta pani ma prawdziwy talent, który prześwieca przez wiersze jak promienie słońca przez mgłę".

(c.d.n.)

JAN KRAWCZYK

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

52)

Po prostu o drobiazg. O to, by napisać do prasy polskiej w Argentynie o działalności charytatywnej pani Arciszewskiej w Brazylii. Miałem kontakt z "Niezależnym Ilustrowanym Codziennym Kurierem Polskim" w Buenos Aires? Miałem. Otóż kontakt ten powinienem wykorzystać i przesłać do dziennika obszerną korespondencję...

— Pożytek z tego może być dwojaki. Po pierwsze: przyczyni się do zwiększenia akcji ochotniczej. Po drugie: zachęci inne panie do pracy społecznej. Rozumie pan, co mam na myśli?

— Rozumiem — odparłem z zapałem.

A tak, mówiąc prawdę, to na razie nie wiedziałem, co właściwie krążyło jej w głowie.

— No, to pięknie. Mogę liczyć na pana?

Jakżeż!... Po tylu herbatkach! Mogła i miała do tego prawo.

— Coś tam się zrobi.

— Wobec tego serdecznie panu dziękuję. Może jeszcze herbatki? Nie chce pan więcej?... Poproszę pana jeszcze o jedno: przyniesie mi pan gotową już korespondencję, abyśmy wspólnie dopilnowali, żeby nic w niej nie zostało przeoczone. Zgoda?

— Zgoda.

Odprowadziła mnie do drzwi.

Kiedy wychodziłem na dole z windy, spotkałem służącą Arciszewskiej. Była to miła dziewczyna o pięknym, łagodnie brzmiącym głosie. Przypomniał mi się telefon od nieznajomej.

— Dawno tu pracujesz? — zagadnąłem.

— Od kilku miesięcy — odparła.

— Jak ci tu idzie?

— Mam sporo pracy, ale pani jest dla mnie dobra.

— Codziennie jesteś zajęta?

— Mam jeden dzień wolny w tygodniu. Ale nie zawsze.

— A tej soboty?

Spojrzała na mnie podejrzliwie i zaskoczona nieco.

— Nie wiem. To zależy od pani...

— A po polsku rozumiesz?

— Mało.

To mi zabiło klina do głowy. Albo ona albo... Chyba jednak ona... Bo któż inny? Jeśli mnie znała, jak twierdziła, to chyba tylko stąd... Zastanawiało mnie jedno tylko: jeśli przez telefon wyrażała się z zupełną swobodą, to dlaczego tu, teraz, wykazuje nieśmiałość i powściągliwość?

Chciałem jeszcze o coś zapytać, ale dałem spokój. Jeśli to była ona, to nie łatwo da się przyłapać. Chyba że jednak przyjdzie w sobotę...

Na razie zostawiłem ten problem na uboczu, bo trzeba było jednak przygotować korespondencję do gazety po myśli pani pułkownikowej. Wydawało mi się, że już odgadywałem jej intencje i z tego powodu treść korespondencji układał mi się w głowie w taki sposób, że wilk powinien być syty i koza cała. W tym wypadku wilkiem była ona i należało ją zadowolić, a ja, jako koza, nie musiałem się zbytnio angażować z "peanami" na jej cześć.

Na drugi dzień, z gotowym już płodem, zajechałem na Copacabanę. Zaciągnęła mnie na balkon, skąd roztaczał się szeroki widok na szumiące niedaleko morze, jakieś wysepki w dali i plażę pełną plażowiczów.

(C. d. n.)

"INTERFERON"

Zdaniem specjalistów amerykańskich zwalczanie raka przy pomocy sensacyjnego lekarstwa "Interferon" nie daje powodu do euforii. W czasie obrad amerykańskiego Stowarzyszenia Onkologicznego w San Diego ponad 2 tys. lekarzy-specjalistów amerykańskich wystąpiło z oficjalnym oświadczeniem, że nie ma dowodów na to, aby za pomocą "Interferonu" udało się wyleczyć lub przedłużyć życie ludzi chorujących na raka. Podawane wiadomości o tym cudownym środku są wynikiem braku rozwagi i nieuzasadnionym dopingowaniem ludzi do zdobycia tego środka za wszelką cenę. "Interferon" służy człowiekowi do uodporniania organizmu przeciwko infekcjom. Jak informują specjaliści chorób nowotworowych, przy zastosowaniu tego lekarstwa u 19 osób z rakiem piersi, tylko u czterech stwierdzono pozytywną reakcję jedynie przez okres czternastu dni.

"Interferon" zastosowano dotąd w USA przy leczeniu 200 pacjentów. Lekarze pocieszają, że obecnie istnieje wiele sposobów leczenia raka; a doświadczenia z "Interferonem" nie zostały jeszcze ukończone.

CASA DAS SEMENTES
PROAGROPEC — PRODUTOS AGROPECUARIOS LTDA.
Comércio de: Sementes, Adubos, Inseticidas, Fungicidas, Equipamentos e Ferramentas Agricolas.
Rua Pedro Ivo, 739 (Perto da antiga Rodoviária)
Fones: 222-3478 e 232-9721
CURITIBA — PARANÁ

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
LIVRARIA E PAPELARIA
Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229
80.000 CURITIBA — PARANÁ

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

MASOWA EMIGRACJA ZAROBKOWA

Co najmniej 20 milionów osób w świecie (nie licząc 13 mln. uchodźców politycznych) jest emigrantami, szukającymi zarobku z braku pracy we własnej ojczyźnie. Liczbę tę należałoby podwoić, a może i potroić, gdyby wliczyć do nich emigrantów nielegalnych.

W Stanach Zjednoczonych pracuje nielegalnie do 12 mln. Meksykańczyków.

W NRF liczbę nielegalnie pracujących Włochów, Jugosłowian, Austriaków i Turków ocenia się na ponad pół miliona.

Robotnicy z krajów biednych nie emigrują wyłącznie do krajów Wsp. Rynku, czy Ameryki Płn. Czwartą część ludności Wenezueli stanowią imigranci głównie przybyli nielegalnie z Kolumbii.

W Afryce zachodniej całe plemiona z Mali, Gwinei i Górnej Wolty — w pogoni za zarobkiem — przeniosły się do Ghany, Senegalu i na Wybrzeże Kości Słoniowej. Bogate kraje arabskie, produkujące ropę naftową, przyjmują kolorowych imigrantów z Azji i Afryki. Blisko połowa zatrudnionych w przemyśle naftowym Arabii Saudyjskiej, Libii i Bahreinu, a od 70 do 80 procent zatrudnionych w Kuwejcie, Zjednoczonych Emiratach i Katarze — to imigranci Hindusi, Persowie itp., razem ok. 2 milionów osób.

W roku 1975 emigranci przysłali do swych krajów pochodzenia ok. 10 miliardów dolarów.

Oblicza się, że każdy Meksykanin, nielegalnie żyjący w Stanach Zjednoczonych, utrzymuje w ojczyźnie 5 członków rodziny, posyłając im lwią część swych zarobków.

SPADEK PRZYROSTU NATURALNEGO

WASHINGTON — W ciągu ostatniej dekady na całym świecie zaobserwowano spadek stopnia przyrostu naturalnego.

Afryka jest jedynym kontynentem, gdzie przyrost wykazywał tendencje zwyżkowe.

97 procent ludności świata zamieszkuje 87 państw z populacją powyżej 5 mln. osób.

Na całym świecie żyje obecnie 4,4 miliarda ludzi.

Najbardziej zaludnione kraje to: Chiny (1 mld. ludności), Indie (667 mln.) ZSRR (263 mln.), USA (220 mln.) i Indonezja (148 mln.).

CZY WIECIE, ŻE...

Japonia — 30 procent masy plastycznej i 70 procent drewnianych wiórów to skład nowego materiału zastępującego drewno, opracowanego przez uczonych japońskich. Jedną z głównych zalet tego materiału jest niepalność. Syntetyczne drewno jest łatwe w obróbce, można go ciąć piłą, wiercić dziury itp.

Stany Zjednoczone — Specjalne opakowanie foliowe o podwójnych ściankach wypełnionych substancją chemiczną pozwala w ciągu minuty podgrzać przechowywane w nim pożywienie (pieczywo, napoje). Korzystają z tego przede wszystkim mieszkańcy dalekiej północy. Cała "operacja" polega na rozhermetyzowaniu opakowania. Powietrze, które dostaje się wówczas między podwójne ścianki folii reaguje rozgrzewająco na znajdującą się tam substancję i śniadanie gotowe.

Szwajcaria — Znana firma Du Pont produkuje folię teflonową, która używana jest przy wytwarzaniu miniaturowych kondensatorów stosowanych w urządzeniach radiowych, telewizyjnych itp. Najmniejsza grubość tej folii wynosi 1,5 mikrometra (tysięczna część milimetra), największa zaś 23 mikrometry. Tworzywo odporne jest na wysoką temperaturę.

Francja — W Lille (płn. Francja) przeprowadzono eksperyment polegający na przesłaniu 6 telewizyjnych programów (3 z Francji, 2 z Belgii i 1 lokalny) za pomocą światłowodów. Wyniki badań pozwolą na wprowadzenie światłowodowej kablowej sieci telewizyjnej w tym mieście. Jak się ocenia, takie rozwiązanie umożliwi abonentowi TV odbieranie programów francuskich, belgijskich, holenderskich, angielskich, a w niedalekiej przyszłości także i satelitarnych.

Australia — W centralnych rejonach tego kontynentu, które są jednym z najbardziej pustynnych i bezwodnych obszarów ziemskich, zbudowano unikalną linię telefoniczną długości 500 km. Jedynym źródłem zasilania tej linii jest energia elektryczna, otrzymywana w całości ze słonecznych baterii.

Na kuli ziemskiej istnieje stała, zawsze ta sama, ilość wody. Więcej niż trzy czwarte powierzchni Ziemi zajmują obszary wodne. W ogromnej większości są to morza i oceany, a więc woda słona, ponad 80 procent wszystkich zasobów wodnych. W lodowcach mamy zamrożone ok. 26 milionów km sześć. wody (1,82 procent). Jedynie woda jezior i rzek nadaje się do użytkowania i jest niezbędna dla życia przyrody. A mamy jej ok. 1 miliona km sześć. (0,015 procentu ogólnych zasobów wody na Ziemi). W praktyce mamy jej coraz mniej, bo tę właśnie wodę zatruwamy coraz bardziej.

Polska należy do krajów najbardziej ubogich w wodę w Europie. Spośród 28 krajów europejskich pod względem zasobów w wodę jesteśmy... na 22 miejscu. Średnio na głowę mieszkańca Ziemi wypada 12 tys. m sześcienych wody rocznie. W Związku Sowieckim 15 tysięcy, na Węgrzech 4 tysiące, w Bułgarii 2,3 tys., a w Polsce 1,8 tys. m sześć. wody na głowę (dla porównania: w pustynnym Egipcie na jednego mieszkańca wypada 1,4 tys. m sześć.).

Do wyprodukowania 1 tony stali zużywa się średnio 20 m sześć. wody; papieru — 700 m sześć.; tkaniny bawełnianej — 500 m sześć.; włókna sztucznego — 100 m sześć.; tkaniny lnianej — 4.500 m sześć.; ziarna — 500 m sześć.; hektar kukurydzy wypija rocznie 3 miliony litrów wody, a hektar kapusty — 8 milionów. Produkujemy coraz więcej, chcemy produkować jeszcze więcej. A wody mamy zawsze taką samą ilość.

ZUŻYCIE ROPY NAFTOWEJ

W dziesięciu krajach członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, którą zamieszkuje 260 milionów mieszkańców w ubiegłym roku zużyto 552 miliony ton ropy naftowej. Przy czym 475 mln. ton tego paliwa pochodzi z importu, a 89 mln. wydobywa się na obszarze EWG. Z danych, opublikowanych przez bońskie biuro łącznikowe wspólnoty wynika również, że zapasy ropy naftowej Wspólnego Rynku zwiększyły się o 12 mln. ton.

Dla porównania 218 mln. obywateli USA w tym samym okresie zużyło 876 mln. ton tego surowca. Import osiągnął poziom 398 mln. ton, a własna produkcja amerykańska wyniosła 482 mln. Natomiast Japonia, licząca 115 mln. mieszkańców, zużyła w 1979 roku 272 mln. ton ropy naftowej, która w całości pochodziła z importu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ **Finał mistrzostw Europy i Ameryki** tj. między Nottingham Forest i Nacional z Urugwaju odbędzie się w Tokio dnia 4 lutego 1981 roku. Każdy z tych klubów otrzyma 400 tysięcy dolarów wynagrodzenia. Będzie to jedyny mecz o tytuł mistrza świata.

◆ **W eliminacjach piłkarskich** o mistrzostwo świata w piłce nożnej jakie odbędą się w Hiszpanii w 1982 roku Wielka Brytania pokonała Norwegię 4x0, Irlandia zwyciężyła Holandię 2x1, a Szkocja wygrała ze Szwecją 1x0.

◆ **Międzypaństwowy mecz** Brazylia - Paragwaj będzie rozegrany dnia 25 sierpnia w Assunção, rewanż zaś 27 października w stanie Goiás lub Mato Grosso. Trener Telé Santana zapewnił, że w tym meczu grać będzie Zico i prawdopodobnie Luis Pereira, który powrócił z Hiszpanii, by bronić barw Flamengo.

◆ **W mistrzostwach tenisowych USA** — słynny tenisista Bjorn Borg przegrał finał z Amerykaninem McEnroe po zaciętej grze w pięciu setach. Być mistrzem tenisowym USA to jedyny tytuł, którego brakuje Borgowi w jego karierze tenisowej.

◆ **Piłkarz Reinaldo**, doskonały technicznie środkowy napastnik Atlético Mineiro, powrócił już do formy po kontuzji nogi doznanej podczas tournée w Europie. Ma on zapewnione miejsce w reprezentacyjnej jedenastce Brazylii.

◆ **Palmeiras z São Paulo i Botafogo z Rio** przechodzą wielki spadek formy. Ich gracze przegrywają mecze jeden po drugim, powodując ostrą krytykę ze strony swych kibiców i wprowadzają zamieszanie w samym kierownictwie tych klubów.

◆ **Chińska Republika Ludowa**, po 22-letniej przerwie, została ponownie przyjęta do Federacji Związku Piłki Nożnej (FIFA). Tym samym Chiny stały się 150 członkiem tej organizacji.

◆ **Grzegorz Lato**, słynny prawoskrzydłowy jedenastki Polski, broni obecnie razem z Włodzimierzem Lubańskim barw belgijskiego klubu Lokeren. Występował on w reprezentacji przez 10 lat. Inny piłkarz Jerzy Gorgoń (30 lat) opuścił klub Górnik Zabrze, by grać w pierwszoligowej drużynie szwajcarskiej FC St. Gallen.

◆ **Irena Szewińska** (34 lata), jedna z największych lekkoatletek świata, zdobywczyni siedmiu medali olimpijskich (w tym 3 złote) na Igrzyskach w Tokio, Mexico City, Monachium i Montrealu — zakończyła swą chlubną karierę sportową.

◆ **Piłkarze warszawskiej Legii** rozegrali w Anglii trzy mecze odnosząc trzy zwycięstwa: pokonali zespół Wigam 3x0, Bolton 2x0 oraz Manchester City aż 5x1. To ostatnie zwycięstwo wywołało duże wrażenie w Anglii. Zespół polski grał bardzo dobrze i zyskał sympatię widowni oraz znakomite recenzje prasy.

◆ **Dwadzieścia dzienników sportowych** różnych państw wybrało brazylijskiego piłkarza Pelé "Sportowcem Stulecia". Drugie miejsce zajął w tym konkursie niedawno zmarły lekkoatleta amerykański i triumfator Olimpiady 1936 roku — Jesse Owens.

◆ **Nelson Piquet zajął** 1 miejsce w wyścigach Formuła 1 we Włoszech i jest na czele listy wyścigowców, o 1 punkt więcej od Alan Jonesa.

KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG

Pekao

NA ZLECENIA "DO WYBORU" KLIENTOM PEKAO W POLSCE
OKOŁO 400 DEWIZOWYCH
SKLEPÓW «PEWEX»
NA TERENIE CAŁEGO KRAJU
oferuje bogaty wybór atrakcyjnych i pięknych artykułów najwyższej jakości.

KAŻDE ZLECENIE "DO WYBORU" UPRAWNIA ODBIORCĘ W POLSCE NATYCHMIAST PO OTRZYMANIU DO ZAKUPÓW W SKLEPACH "PEWEX" JAK RÓWNIEŻ W BANKU PEKAO — POLMOT — LOCUM — AGROMET.

Zlecenia przyjmują autoryzowani dealerzy PEKAO oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
225Park Ave. South, New York, N. Y. 10003

26 NIEDZIELA ROKU

(Ewangelia według św. Łk. 16, 19-31)

Był kiedyś pewien bogaty człowiek. Ubierał się w purpurę i bisior i ucztował hucznie każdego dnia. A przed bramą jego (domu) leżał biedak, imieniem Łazarz, cały pokryty wrzodami. Jakże chętnie posiliłby się on choćby okruchami ze stołu bogacza! Lecz tylko psy przychodziły i lizały jego rany. I oto umarł żebrak. Wtedy pojawili się aniołowie i zanieśli go na łono Abrahama. Potem umarł także bogacz i został pochowany. A znajdując się w Otchłani i cierpiąc bardzo ,podniósł oczy, zobaczył w oddali Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: Ojcze Abrahamie, zlituj się nade mną i przyślij Łazarza, żeby choć umoczył koniec swojego palca w wodzie i zwilżył mi język, bo strasznie cierpię w tym ogniu. Abraham zaś powiedział: Synu, przypomnij sobie, jak to wielkie dobra otrzymałeś za życia swego, podczas gdy Łazarz doznawał równie wielkiej nędzy. Teraz jest na odwrót: on doznaje pociechy, a ty cierpisz męki. Istnieje przy tym ogromna przepaść między nami i wami, tak że ci, którzy chcieliby stąd przejść do was — nie mogą, ani stamtąd nikt nie może tu przybyć. Wtedy tamten powiedział: Proszę cię tedy, ojcze, poślij go do domu mojego ojca, gdzie mam pięciu braci. Niech ich przestrzeże, żeby i oni nie dostali się przypadkiem na to miejsce męki. Lecz Abraham odrzekł: Mają przecież Mojżesza i Proroków! Niech ich słuchają. A on na to: Nie, ojcze Abrahamie! Gdyby ktoś z umarłych poszedł do nich, to by pokutowali. Lecz on rzekł: Jeżeli nie słuchają Mojżesza i Proroków, to nawet przez kogoś powstałego z martwych nie dadzą się przekonać.

+

"Nawróćcie się do Mnie, a będziecie zbawieni" (Iz. 45,23)

Wstrząsająca jest dzisiejsza Przypowieść ewangeliczna. Pełne grozy są słowa Chrystusa, mówiące o piekle. Smutna rzeczywistość tych, którzy utracili wiarę. A jednak na czasie jest ta Przypowieść.

Dziś nie tylko ludzie małej wiary, ale nawet ci, którzy żyją, jak Bóg przykazał, wyrażają się z powątpiewaniem o niektórych prawdach wiary. Co więcej, nawet niektórzy kapłani wykładają dogmaty wiary świętej, według swego widzimisię.

Niestety, ani zaślepienie ,ani krótkowzroczność ich nie zmieni istoty rzeczy. "Niebo i ziemia przeminą, powiedział Pan Jezus ,ale słowa moje nie przeminą". (Mt. 24,25).

I my tych ludzi nie przekonamy, jak mówi Boski Zbawiciel, w dzisiejszej Ewangelii.

A jednak, poza bramą śmierci rozchodzą się dwie drogi: jedna wiedzie do nieba: "Pójdźcie błogosławieni Ojca mego i posiądźcie Królestwo zgotowane wam od założenia świata" (Mt. 25,34). Druga droga wiedzie na wieczne potępienie: "Idźcie precz ode mnie przeklęci w ogień wieczny" (Mt. 25,41).

Bóg nikogo nie odrzuca od siebie, to my odłączamy się od Boga przez grzech ciężki, a wracamy do Niego przez nawrócenie. "Jeśli niezbożny nawróci się, nie będzie potępionym" (Ezeq. 18,21). Ale, "jeśli sprawiedliwy odwróci się od sprawiedliwości mojej i będzie czynił nieprawość, umrze w niej" (Ezeq. 18,26).

A więc wiem co zrobię, powiedział Syn marnotrawny: wstanę z grzechu i wrócę do Ojca, do Boga, by kiedyś w niebie śpiewać miłosierdzie Boże na wieki. (Ps. 88).

A. Z.

NOWE ODKRYCIA CO DO AUTENTYCZNOŚCI CAŁUNU TURYŃSKIEGO

CHICAGO — Naukowiec z uniwersytetu Loyola w Chicago, USA, odnalazł na Całunie Turyńskim odciski monet z czasów życia Chrystusa potwierdzając w dalszym ciągu, iż całun ten był użyty do zawinięcia ciała Chrystusa po jego śmierci.

Ks. Francis Filas stwierdził po dokładnym przestudiowaniu fotograficznych negatywów Całunu, iż szereg małych znaków, znajdujących się nad prawym okiem postaci zostało wyciśniętych monetami z czasów Poncjusza Piłata czyli 30 lat po narodzeniu Chrystusa a więc około daty jego śmierci.

Według ks. Filasa można rozróżnić kształt kija, zwanego lituus po łacinie i szereg liter w języku greckim. Specjaliści numizmatyczni stwierdzili, iż monetę z takim lituusem wybijano wyłącznie pomiędzy 30 a 32 rokiem po narodzeniu Chrystusa. W dodatku wycisk brzegu monety z poszczerbionym brzegiem odpowiada prawie dokładnie innej monecie, tłoczonej za czasów Poncjusza Piłata.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

NOWE KOŚCIOŁY

Kamień węgielny pod nowy kościół na miejscu spalonego siedemnastowiecznego kościoła parafialnego pod wezwaniem Najśw. Serca Pana Jezusa i Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lichwinie poświęcił i wmurował ordynariusz tarnowski bp Jerzy Ablewicz.

Starania Zgromadzenia Braci Albertynów o zezwolenie na częściową odbudowę spalonej w 1977 roku pustelni-klasztoru na Kalatówkach w Zakopanem, zostały pomyślnie zakończone. Decyzją wojewody nowosądeckiego, odbudowa wymienionego obiektu została ujęta w planie budownictwa sakralnego i kościelnego na rok 1980.

NABOŻEŃSTWA ZA POLEGŁYCH I POMORDOWANYCH

W 36 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego we wszystkich świątyniach wielkiej Warszawy odprawione zostały 1 sierpnia br. msze św. za poległych powstańców i pomordowanych mieszkańców stolicy. Szczególnie licznie uczestniczyli wierni w mszach św. odprawianych w kościołach Starego Miasta, Powiśla, Mokotowa i Woli.

Główne nabożeństwo żałobne Kościoła warszawskiego za poległych i pomordowanych w Powstaniu Warszawskim odprawione zostało w wigilię 36 rocznicy jego wybuchu, 31 lipca br., w bazylice archikatedralnej pw. św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście.

BISKUP D. SIGAUD REZYGNUJE

Arcybiskup Diamantiny (miasto położone o 310 km od Belo Horizonte) D. Geraldo de Proença Sigaud zwrócił się ostatnio do Papieża Jana Pawła II z prośbą o dymisję z zajmowanego przez 20 lat stanowiska arcypasterza Diamantiny. Liczy on wprawdzie 71 lat, a więc miał jeszcze 4 lata, by zrezygnować ze swego urzędu. Jednakże słaby stan jego zdrowia wpłynął na przyśpieszenie tej decyzji. Ojciec św. przyjął rezygnację D. Sigaud uważanego za jednego z najbardziej konserwatywnych biskupów Brazylii.

REHABILITACJA ARCBPA. D. HELDER CAMARA

Arcybiskup Olindy i Recife — D. Helder Camara został zrehabilitowany w opinii publicznej Brazylii, zwłaszcza wśród kół rządowych i politycznych, gdy Papież Jan Paweł II, podczas swej wizyty w Recife wziął go w objęcia i serdecznie go ucałował. Scena ta ukazana została w TV i mieszkańcy całego Kraju mieli okazję ten fakt zauważyć. Ostatnio nastąpiło spotkanie D. Heldera z gubernatorem Pernambuco — Marco Antonio Maciel oraz z wysokimi oficerami IV Armii.

KSZTAŁCENIE NOWYCH KATECHETÓW

Wydział katechetyczny włocławskiej Kurii diecezjalnej opracował program kształcenia nowych katechetów dla potrzeb swej diecezji. Formacji katechetów dokonuje się na dwustopniowym kursie katechetycznym, który będzie zrealizowany w ciągu kolejnych lat. W diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym im. bł. Maksymiliana Kolbego w Nieszawie odbyła się pierwsza część tego kursu, z udziałem 20 osób zakonnych i świeckich. Kurs obejmował wykłady z zakresu teologii, Pisma św., psychologii, liturgiki, dydaktyki, jak również ćwiczenia katechetyczne. Wykładowcami byli profesorowie Seminarium Duchownego we Włocławku i zaproszeni prelegenci.

MATKA BOSKA KODEŃSKA

Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej będący kopią figury czczonej w hiszpańskim sanktuarium de Guadelupa przeżywał wspólnie z wiernymi — nieraz w dramatycznych okolicznościach — dole i niedole ziemi podlaskiej.

Do Polski przywiózł go (a raczej wywiózł bo wykradł z kaplicy papieskiej) z Rzymu z początkiem XVI wieku Mikołaj Sapieha.

Przekazał on tzw. Madonnę Gregoriańską, świętość Wiecznego Miasta, do kaplicy Sapiehów w Kodniu. Od czasu uwolnienia Sapiehy od kar kościelnych obraz zaczęto nazywać Matką Boską Kodeńską. Umieszczony (1640 r.) w nowej murowanej świątyni, powszechnie zwanej bazyliką, koronowany został przez biskupa Stefana Rupniewskiego w 1723 roku.

Mimo wojen, najazdów, grabieży i pożarów do Kodnia wędrowało wiele pokoleń pielgrzymów — pieszo i wozami, indywidualnie i zbiorowo, z miast, wsi, zaścianków — aby uczestniczyć w uroczystościach "wielkich dni kodeńskich".

Po 1863 roku obraz wywieziono do Częstochowy, oddając go pod opiekę OO. Paulinów. Umieszczony został wówczas w bocznej kaplicy Bazyliki Jasno-Górskiej.

3 września 1927 r. obraz powrócił do sanktuarium kodeńskiego. W związanych z tym wydarzeniem uroczystościach brał udział ks. arcybiskup Adam Sapieha, potomek "sprawcy błogosławionej winy" — Mikołaja.

Dzięki troskliwej opiece Zgromadzenia Misyjnego Oblatów Maryi Niepokalanej obraz przetrwał okres okupacji i pożar bazyliki w 1941 r.

W 1977 roku przy udziale Episkopatu sanktuarium odchodziło pięćdziesięciolecie powrotu obrazu z Częstochowy do Kodnia. Co roku, z początkiem września przybywają tu pielgrzymi z kraju i zagranicy.

700 LAT STAROSĄDECKIEGO KLASZTORU

Z historią Starego Sącza złączone są dzieje klasztoru sióstr klarysek i kult bł. Kingi, jego założycielki, córki króla Węgier Beli IV, żony Bolesława Wstydliwego.

Zachowane w klasztorze księgi liturgiczne z XIII i XIV wieku zawierają najstarsze zabytki muzyki wielogłosowej w Polsce. W ostatnich latach wydobyto ze starosądeckiego skarbca te cenne zabytki muzyki polifonicznej i ukazano społeczeństwu w organizowanych tu co roku od kilku lat koncertach Festiwalu Dawnej Muzyki Polskiej.

Przez wiele lat przy klasztorze istniała szkoła dla dziewcząt, przekształcana w różnego typu gimnazja. W czasie okupacji hitlerowskiej, gdy budynki szkolne w Starym Sączu zajęło wojsko niemieckie, klasztor otworzył klauzurę, aby przyjąć dzieci szkół podstawowych i umożliwić im naukę. Z powodu cy tej przez całą okupację skorzystało około tysiąca dziewcząt. Obecnie siostry klaryski nie prowadzą działalności pedagogicznej.

Corocznie w niedzielę po 24 lipca starosądecki kościół klasztorny zapełnia się tysiącami wiernych, którzy przybywają tu z całej ziemi sądeckiej i limanowskiej, z Pienin. Przybywają nawet wierni z Węgier — kraju rodzinnego bł. Kingi.

BUDOWA INTERNATU SEMINARIUM DUCHOWNEGO W BIAŁYMSTOKU

Biskup Edward Kisiel, administrator apostolski w Białymstoku, otrzymał od Wojewody decyzję zatwierdzającą budowę internatu Wyższego Seminarium Duchownego. W 1945 roku diecezjalne Seminarium Duchowne zostało przeniesione z Wilna do Białegostoku. Tutaj kolejno mieściło się w dziesięciu wionych pomieszczeniach zastępczych. Decyzja władz państwowych została przyjęta z radością przez duchowieństwo i wiernych.

A Zaluski facilita os bons negócios

Zaluski
Corretora de Títulos e Câmbio Ltda

ESTA MARCA TRABALHA POR VOCÊ

A ZALUSKI — Corretora de Títulos e Câmbio Ltda., oferece assessoria qualificada com atendimento personalizado e tecnologia seletiva em seus diversos departamentos: Ações, Renda Fixa, Importação e Exportação. Se você procura orientação para investimentos e operações financeiras com rentabilidade e segurança, procure-nos ou solicite nossa visita.

ZALUSKI — Corretora de Títulos e Câmbio Ltda.

ZALUSKI — Distribuidora de Títulos e Valores Mobiliários Ltda.

Av. Salgado Filho, 16 - 1.º Andar - PABX 25-9700 - P. Alegre - Telex (051) 1477 BRB

WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

POMOCE NAUKOWE W 53 KRAJACH

Postęp techniczny przyczynia się do unowocześnienia nauczania. Wyodrębnia się 11 grup urządzeń technicznych stosowanych w procesie dydaktycznym. Ich połączenie z pomocami tradycyjnymi, jak okazy, wzorce, modele, plansze, preparaty, stanowi świetną bazę dla wprowadzania w życie młodych ludzi. Są to m. in. maszyny informacyjno-instruktażowe, tzw. egzaminatory, powielacze, projektory filmowe stereo oraz urządzenia sprzężone dia-filmo-magnetofonowe.

Przygotowaniem produkcji z punktu widzenia walorów merytorycznych wyrobów, ich funkcjonalności, poziomu jakościowego oraz estetyki zajmują się w Kraju specjaliści Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, podległego Zjednoczeniu, współpracujący z Instytutem Programów Szkolnych i Instytutem Kształcenia Nauczycieli z kuratorami resortu oświaty i wychowania oraz z wieloma wyższymi uczelniami.

Około 200 pomocy naukowych do takich przedmiotów, jak biologia, geografia i astronomia, matematyka, fizyka, chemia, wychowanie plastyczne i techniczne, oferowanych jest na eksport. Od bieżącego roku Polska eksportuje również kompletne pracownie przedmiotowe do nauczania początkowego i do biologii, a w latach następnych oferta ta będzie poszerzona o pracownie fizyczne, chemiczne, matematyczne i do prac technicznych.

Polskie pomoce naukowe trafiają do 53 krajów Europy, Azji, obu Ameryk i Australii a także dla potrzeb UNICEF-u. Największym popytem klientów zagranicznych cieszą się modele działające różnych urządzeń mechanicznych i elektrycznych, pomoce do optyki oraz do biologii. Oddzielną grupę w polskim eksporcie stanowi sprzęt audiowizualny — rzutniki pisma, episkopy i epidiaskopy — którego Polska jest największym producentem i sprzedawcą wśród krajów socjalistycznych.

DLA KRAJU I NA EKSPORT

Co miesiąc Płocką Stocznię Rzeczną opuszcza nowa barka o ładowności 2.700 ton, wykonywana na zamówienie kontrahentów z Holandii i Szwajcarii. Wykespediowano już w bieżącym roku sześć takich jednostek, umowa przewiduje sprzedanie 12 sztuk.

Eksportowe zadania zakładu nie ograniczają się do jednego asortymentu. Do Holandii wysłano w br. egzemplarz tzw. szalandy — barki otwieranej wzdłuż osi, służącej do prac przy pogłębianiu akwenów i dróg wodnych. Drugi identyczny obiekt jest w budowie.

Do Czechosłowacji wyekspediowano pierwszy transport konstrukcji podnośnika barek i pchaczy dla budowanej stoczni rzecznej w Havaleticach. Dwuletni kontrakt ze stroną czechosłowacką przewiduje dostarczenie 800 ton takich konstrukcji. W sumie na eksport przeznacza się w bieżącym roku 40 procent produkcji Płockiej Stoczni Rzecznej.

Tegoroczne zadania na potrzeby Kraju koncentrują się na wykonywaniu prototypów nowych jednostek pływających.

TOURNEE "POZNAŃSKIH SŁOWIKÓW"

W kolejną 43 podróż zagraniczną wyruszył chór chopięcy i męski Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligrosza. Będzie to największe w dziejach zespołu tournee artystyczne "Poznańskich Słowików".

W ciągu blisko 3 tygodni zespół wystąpi na międzynarodowych festiwalach muzycznych w Ludwigsburgu i Ottobeuren w RFN, w Echternach — w Luksemburgu, w Lozannie — w Szwajcarii, w Lyonie — we Francji oraz zakończy występy dwoma koncertami w Rzymie.

Poznański zespół przygotował dwa specjalne programy złożone z pieśni kompozytorów polskich i obcych, dawnych i współczesnych.

Na festiwalu w Echternach młodzi śpiewacy wykonają z towarzyszeniem Orkiestry Radia Luksemburg "Requiem" Mozarta.

HISTORYCZNE DOKUMENTY PRZEKAZAŁA NRD DO ARCHIWÓW PRL

W rezultacie osiągniętego porozumienia Niemcy Wschodnie przekazały do PRL pewną ilość historycznych dokumentów, które znajdowały się przed wojną w pruskim archiwum we Wrocławiu.

Odnalazł się m. in. wielkiej wartości najstarszy rękopis ze zbiorów wrocławskich i jeden z najstarszych rękopisów w Polsce — akt wydany w 1117 roku przez Mieszka Starego zatwierdzający zmianę nazw wsi Bogumów i Zwrócona na wieś Słup. Dokument ten opatrzony jest piękną pieczęcią woskową z odciśniętą sylwetką jeźdźca na koniu.

Bardzo cennym dokumentem jest także bulla papieża Grzegorza IX z 1235 roku potwierdzająca pokój zawarty między Henrykiem Brodatym i jego synem Henrykiem Pobożnym a Konradem Mazowieckim.

25-LECIE "POLONICUM"

25 lat działa w Uniwersytecie Warszawskim Instytut Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców "Polonicum". Jego założeniem było organizowanie corocznych wakacyjnych kursów dla polonistów i slawistów z różnych krajów, współpraca z ośrodkami slawistycznymi za granicą oraz zaopatrywanie tych placówek w pomoce naukowe i dydaktyczne.

Z biegiem lat obszar działania "Polonicum" znacznie się rozszerzył. Organizowane są lektoraty dla obcokrajowców — studentów i stażystów — odbywających studia w UW, przygotowuje się kandydatów na lektorów języka polskiego, zbierane są informacje o działalności ośrodków polonistycznych i polonikach.

"Polonicum" utrzymuje kontakty z uniwersyteckimi ośrodkami europejskimi, do których wysyła specjalnie przygotowywane materiały: publikacje książkowe, czasopisma, środki audiowizualne. Odbiorcami tych materiałów jest blisko 250 placówek naukowo-badawczych i kulturalnych w wielu krajach świata.

Podstawowym ogniwem działalności "Polonicum" są nadal kursy języka polskiego dla cudzoziemców: w sierpniu dla studentów, w wrześniu dla stażystów i pracowników naukowych oraz polonistów zagranicznych, a także w przerwie międzysemestralnej ,dla studentów i polonistów włoskich. Wykładowcami są pracownicy Uniwersytetu Warszawskiego oraz innych placówek uniwersyteckich, a także twórcy i działacze kultury.

NA SZKLE MALOWANE

WARSZAWA — "Skład Rycin" — to dawniej wietnastowieczna nazwa handlu, w tym szyldem działa na stołecznej Starówce pracownia wykonująca starą, XVIII-wieczną techniką angielską repliki starych map, rycin i sztychów na szkle.

Pracownię prowadzi wraz z żoną Janiew Nasiorowski, z zawodu inżynier, którego zainteresowania "starościami" rozpoczęły się od starodruków.

Metoda przenoszenia na specjalnie przygotowane szkło rycin i sztychów, popularna w Europie zachodniej, nigdy nie dotarła do Polski. Malowanie na szkle znane jest w Kraju i stosowane na Podhalu w formie scenek z życia tamtego regionu. Z metodą przenoszenia na szkło grafik Zbigniew Nasiorowski zetknął się po raz pierwszy za granicą. I tak się zaczęło. W Składzie Rycin można znaleźć stare mapy Polski i Litwy według siedemnastowiecznych sztychów Allarda, ryciny z okresu wojen szwedzkich według Ochlberga, panoramy Warszawy z XV-XVI wieku według Wyrwicza-Ochlberga, czy XVI-XVII-wieczne scenki rodzajowe z życia mieszczan.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

166)

Doktór Henneberg rzucał Wilczurowi przerażone spojrzenia. Na szarej, prążkowanej powierzchni móżdżku bezwładnie leżał wyrostek nowotworu, przypominający język jakiegoś płaza. Płaza ukrytego gdzieś w głębi. Niemal na oślep trzeba się było dobrać do jego gardzieli.

Niespodziewanie Rancewicz wyprostował się i rozkładając ręce, powiedział głośno:

— Nie mogę. Nie potrafię...

— Ależ wszystko idzie doskonale — uspokajająco odezwał się Wilczur. — Niech pan teraz oddzieli z góry od prawej półkuli i już będzie pan miał dostęp do spoidła.

Ton jego głosu przywrócił widocznie równowagę nerwom Rancewicza, który znowu wziął lancet do ręki. Po dwóch minutach jednak, nowe poruszenie się operowanego wskutek niebacznego dotyku Rancewicza, wytrąciło go ponownie z pewności siebie. Odstąpił i bez słowa potrząsnął głową. Stało się jasne, że nie może operacji przeprowadzić do końca.

— To jest beznadziejne — odezwał się któryś z lekarzy.

— Tak — kiwnął głową Henneberg. — Trzeba zamknąć czaszkę.

— Niech pan trzyma — rozległ się ostry, rozkazujący głos Wilczura.

Zanim obecni zdążyli zorientować się w jego zamiarach, Wilczur zajął miejsce Rancewicza, wziął lancet i pochylił się nad otwartą czaszką. Wszystkich ogarnęło zdumienie. Tak niedawno widzieli przecież drgającą bez przerwy dłoń profesora. Teraz ruchem pewnym ujęła koniec nowotworu, podczas gdy druga trzymając lancet z wielkich i pozornie niezgrabnych palcach wykonywała szybkie i sprawne ruchy.

Widocznie pod wpływem silnego napięcia woli, drgania ręki ustały.

Niemal wszyscy spośród asystujących przy operacji, znali Wilczura od dawna, i widzieli go nieraz przy pracy. Poznawali go teraz, poznawali takim, jakim był dawniej. Ogromne ręce zdawały się zakrywać całe pole operacyjne, zdawały się grzebać w tej białej i szarej masie, miętosić ją i gnieść. Wprost nie do uwierzenia było, że dotykają mózgu tak lekko i ostrożnie, że niemal wcale niewyczuwalnie.

Mijała minuta za minutą, każda długa jak wiek. Oczy patrzących przeniosły się z rąk Wilczura na jego półprzymknięte oczy i na brwi ściągnięte wyrazem skupienia.

Gdzieś na dole rozległo się jedenaście uderzeń zegara. Mała, metalowa łyżeczka zanurzyła się głęboko i ledwie dostrzegalnymi ruchami badała teren. Trwało to bardzo długo. Wreszcie z brzekiem upadła na szklaną płytę, a zastąpił ją równie mały, wąski nóż o bardzo krótkim ostrzu.

Obecni wstrzymali oddech. Niespodziewanie pośród białych zwojów ukazało się kilka kropel przeźroczystego lekko mętnawego płynu. Ujrzawszy to Henneberg był przekonany, że Wilczur przerwie operację. Było jasne, że gdzieś została przecięta opona pajęcza.

Profesor jednak nie przerywał.

— Czyżby nie widział? Czyżby nie zauważył, — pomyśleli jednocześnie Henneberg i stojący tuż za nim Rancewicz.

Nieznośny żar jupiterów stawał się nie do wytrzymania.

Nagle Wilczur zanurzył dwa palce między rozchylone półkule i powoli wydobył z wnętrza coś, co przypominało rozgwiazdę morską o kolorze sinawo-fioletowym z żółtawymi brzegami.

Docent Biernacki natychmiast podał mu lupę i Wilczur uważnie milimetr po milimetrze obejrzał wycięty nowotwór. W niektórych miejscach było na nim kilka skaz i zadrapań, lecz mogło uchodzić za pewne, że został wyjęty w całości, że wewnątrz nie pozostało nic.

(c. d. n.)

DZIAŁ POETYCKI — Aleksander Janta

Śpiewający grób

W pasiece rzędem w rząd przy ulu stoi ul
pałoka w plastrach lśni z przejętych wiosną pól
z szumiących czerwcem lip, z koniczyn, z pąków róż,
brzęczy od ciężkich pszczół złoty w powietrzu kurz.

W pasiece ciepły blask, pogodnych drganie strun,
aż zerwał się zły wichr, rozpuścił pęki łun,
od nieba niesie lęk, łopotem wstał od łąk
i biją bębny bomb i grozą brzęknął gong,
gong alarmowy pszczół — owadzi, czuły słuch
przeniknął go do dna
(drga głębiej niż dla much,
jest inny niż bzyk os, wyzuty z jasnych nut,
brzmi pełen pszczelich trwóg o los, o ul, o miód).

Przeleciał warcząc ptak, złowrogi zniżył cień
runęła seria bomb — na ziemi sądny dzień,
w pasiekę trafił błysk — dym opadł — w ziemi dół
i cisza jest jak śmierć i brzęk bezdomnych pszczół
szukają miejsc gdzie był, gdzie im się złocił świat
ziemia rozdarta wgłąb — trafiły na ten ślad,
otwarty krater drga, wibruje rojny słup
napełnił się nim dół — pszczół śpiewający grób.

- POLONIA ZAGRANICZNA -

USA:

POLONIA FOUNDATION OF OHIO

Najmłodszą organizacją polonijną w stanie Ohio jest Polonia Foundation of Ohio. Powstała ona w 1979 roku z inicjatywy kilku businessmenów i przemysłowców z Cleveland, którzy chcą przyczynić się do promowania polskiej kultury i nauki na terenie Stanów Zjednoczonych. Utworzyli oni własny fundusz stypendialny i zamierzają wysyłać na studia do Polski studentów. Początkowo wymianą tą objętych zostanie kilka osób, później — w miarę wzrostu funduszu — władze Fundacji zamierzają rozszerzyć współpracę z Krajem.

Statut Polonia Foundation of Ohio wzorowany jest na akcie konstytucyjnym Fundacji Kościuszkowskiej. Ambicją organizatorów było posiadanie organizacji, która objęłaby nie tylko stan Ohio, ale również jego ośrodki: Columbus, Toledo, Youngston itd. Prezesem Fundacji został Chester Partyka, wiceprezesami: Stanley Sternik i Stanley Samek.

RFN:

PAMIĘĆ O DZIAŁACZACH POLONIJNYCH

Na cmentarzu Świętego Michała przy Hermannstrasse w Berlinie Zachodnim znajduje się wiele polskich mogił. Wśród pomników z polskimi napisami dwa otaczane są szczególną opieką przez mieszkających tam Rodaków.

Na wysokim obelisku widnieje polski napis: "Tu spoczywa w Bogu śp. Karol Loeckel, ur. 27 marca 1810 r w Belgradzie, um. 2 marca 1875 r. Założycielowi pierwszego polskiego Towarzystwa w Berlinie i niezmordowanemu pracownikowi w Towarzystwie Polsko-Katolickim. Wdzięczni Polacy proszą przechodnia o pobożne westchnienie".

Obelisk ten wystawiła ówczesna kolonia polska nad Szprewą, licząca wtedy ponad sto tysięcy osób, rodowitemu Niemcowi, który tak wzruszył się dolą wychodźców z Pomorza, Śląska i Wielkopolski, iż zaczął organizować polskie stowarzyszenie, by przeciwdziałać germanizacji. O Loeckelu, którego szlachetna postawa była w owych czasach rzadkim wyjątkiem, nad Szprewą krążyły opowieści i legendy. Odkryty przed siedmiu laty jego pomnik, został odnowiony i otoczony opieką przez członków współczesnych stowarzyszeń polonijnych. Rozważa się obecnie projekt przesunięcia pomnika, uznanego przez władze cmentarne za zabytek, w bardziej reprezentacyjne miejsce.

W pobliskiej kwaterze znajduje się grób z czarną marmurową płytą i krótkim napisem — też po polsku: "Wache Jan 5-3-1909 — 23-3-1973. Wieczny odpoczynek". Także ten grób otaczają opieką działacze polonijni: składają kwiaty i wieńce, czcząc tym samym pamięć współzałożyciela i pierwszego prezesa powołanego tu przed 25 laty Zjednoczenia Polaków w Berlinie Zachodnim.

SZWAJCARIA:

HOŁD DLA PADEREWSKIEGO

Ostatnio Stowarzyszenie Paderewskiego w Morges zapowiedziało, że w przeciągu osiemnastu miesięcy odbędą się manifestacje ku uczczeniu pamięci Ignacego Paderewskiego, sławnego muzyka i męża stanu, który przez czterdzieści trzy lata przebywał nad Jeziorem Lemańskim. Na Festiwalu międzynarodowym w Lucernie, w sierpniu tego roku, sekcja wystawowa muzyki polskiej poświęcona będzie Paderewskiemu. 23 ub. miesiąca, w Morges, koncert jego utworów upamiętnił 40-letnią rocznicę opuszczenia przez Paderewskiego swej siedziby nad brzegiem Jeziora Lemańskiego. A 6 listopada odbędzie się w tym mieście uroczystość dla upamiętnienia 120-tej rocznicy urodzin Paderewskiego.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć w tym miejscu, że pani Lidia Opieńska-Barblan, śpiewaczka, kierowniczka chórów, kompozytorka i profesor muzyki obchodziła niedawno w Morges dziewięćdziesięcioletnią rocznicę. Jest to Szwajcarka, która poślubiła Polaka, muzykologa i kompozytora, przyjaciela Ignacego Paderewskiego. Była ona wielbicielką naszego mistrza i szczerze przywiązaną do naszej ojczyzny. Obok wielu odznaczeń zagranicznych, wyróżniona też została przez Polskę złotym krzyżem zasługi. Życzymy jej długiej jeszcze pracy na polu tak ukochanej przez nią sztuki, z pamięcią o Wielkim Polaku, dla którego Morges stało się drugą ojczyzną.

AUSTRALIA:

CENNE POLONICA

Marian Szczepanowski z Greenacres w Australii jest prezesem Polskiego Towarzystwa Historycznego w tym kraju. Jego działalność obejmuje również Nową Zelandię. Towarzystwo — poza działalnością odczytową i badawczą — zajmuje się gromadzeniem dokumentów dotyczących historii Polonii na antypodach.

Archiwum PTH dysponuje m. in. kompletami wszystkich czasopism polonijnych.

Ze względu na zbyt szczupły lokal Towarzystwo nie mogło udostępnić zainteresowanym ani konserwować bogatego zbioru dzieł i naukowych wydawnictw periodycznych dotyczących Polski i polskiej emigracji. Z tej przyczyny ta część biblioteki przekazana została do biblioteki uniwersyteckiej w Camberze. Zarząd Towarzystwa doszedł do wniosku, że w tak dużym ośrodku naukowym zbiory mogą przynieść więcej pożytku niż w niewielkiej Greenacrs.

SZWAJCARIA:

"POLSKA W MUZYCE"

Od 16 sierpnia do 9 września 1980 r. w ramach Międzynarodowych Tygodni Muzyki w Lucernie (Szwajcaria) odbył się festiwal muzyczny pod tytułem "Polska w Muzyce".

Muzyka polska przede wszystkim poświęcona została setnej rocznicy śmierci naszego skrzypka światowej sławy, wirtuoza i kompozytora — Henryka Wieniawskiego. Program przewidywał — na ogólną liczbę 36 koncertów — 27 koncertów muzyki polskiej lub interpretatorów polskiego pochodzenia. Ponadto teatr miejski w Lucernie wystawił premierę utworu scenicznego "Przed sklepem jubilera", której autorem jest Karol Wojtyła, obecny papież Jan Paweł II.

KUCHNIA POLSKA

POLEWKA PIWNA

Przygotować: 1 litr jasnego piwa, 15 dkg chleba razowego, pół kg twardego sera (białego), szklankę kwaśnej śmietany, sól, cukier.

Plasterki chleba podsuszyć, pokroić w kostkę. Piwo podgrzać w emaliowanym garnku, dodać sól, cukier, kostki chleba. Gdy piwo będzie gorące wlewać stopniowo śmietanę, stale mieszając. Na końcu wrzucić pokrojony w kostkę ser, lekko podgrzać. Podawać z pieczywem.

KANADA:

ŚWIATOWY ZJAZD KARPATCZYKÓW

Uroczystości zjazdowe były nagrywane przez polską sekcję telewizji kanadyjskiej. 8 czerwca, w kościele Matki Boskiej Szklaplerznej w Niagara Falls, odbyła się uroczysta msza św. za poległych i zmarłych oraz w intencji Związku Karpatczyków, odprawiona przez ks. Mieczysława Kaszę. Kazanie wygłosił ks. Grondziel, lekcje czytali prezes Maciejczyk i wiceprezes Wojtycki.

Po nabożeństwie w salach Polskiego Związku Narodowego odbył się obiad żołnierski. Przy wejściu Karpatczyków witała "Karpacką Brygadą" orkiestra Legionu Kanadyjskiego — Placówka Polska nr 418 z St. Catharines, pod batutą Janusza Żelichowskiego. Wzruszający był moment wprowadzenia sztandarów organizacji kombatanckich i oddania hołdu poległym Karpatczykom. Uczestników obiadu powitał gospodarz przyjęcia, wiceprezes Placówki Polskiej nr 590 im. gen. W. Sikorskiego — L. Dopke. Przemawiali ks. Grzondziel i prezes Maciejczyk. Rozwiązując zjazd prezes podkreślił jego znaczenie w odnowieniu i utrwaleniu więzów między Karpatczykami i podziękował wszystkim organizatorom jak i uczestnikom za pracę i udział w zjeździe.

FRANCJA:

NIEZNANE 'POLONICA" WE FRANCJI

Obok historii prawdziwej i politycznie urojonej, uprawianej dziś w PRL, istnieje jeszcze historia domniemana, która często i nieoczekiwanie się sprawdza. Odnotujmy kilka takich ciekawostek:

Wyspa Martinique, we francuskich Indiach Zachodnich, zawdzięczać ma swoją nazwę polskiemu korsarzowi, niejakiemu Wincentemu Marciniakowi. Rabował on na tych wodach w XVI wieku i nie jest wykluczone, że został tam powieszony przez kapitana francuskiego okrętu wojennego "Dauphin".

Brigitte Bardot pochodzi z rodziny Bartosz, wywodzącej się ze Śląska, która osiadła we Francji po powstaniu styczniowym. Pierwszy Bartosz miał uciec tam po klęsce Mierosławskiego i osiedlił się koło Amiens. Imię "Brigitte", czyli Brygida, to dobre górnicze imię.

Znany aktor filmowy, Jean Marais, jest w drugim pokoleniu warszawiakiem. Mieszkali oni na Bagnie w Warszawie i stąd nazwisko we francuskim tłumaczeniu.

Ostatecznie jeśli w Anglii pan Dłupa przezwał się na "Duncan", co jest stwierdzone urzędowo i tak zarejestrowane, to dlaczego "Bagno" nie mogło zamienić się na "Marais"?

Uśmiechnij się...

— Co ci cyganka wróżyła?
— Że poniosę wielką stratę.
— I cóż — zgadła?
— Zgadła, bo mi ukradła kosztowności.

◆

Ona: pójdę za ciebie, choćbym miała żyć chlebem i wodą.
On: dobrze, ale ty się będziesz starała o chleb, a ja o wodę.

◆

— Cicho bębnie! woła matka w złości — bijąc dziecko.
— Jakże możesz wymagać — mówi mąż, żeby bęben był cicho, jak w niego bijesz?

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MEDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-8494 14.° and. — Conj. 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

DR. ANTONIO LUCAS PALKA
UROLOGISTA
Choroby nerek, pęcherza, przewodów nerkowych, prostaty choroby weneryczne, leczenie bezpłodności męskiej.
Kurs specjalizacji przechodził w Hospital de Clínicas de Curitiba i w Lyon we Francji.
Consultório: CLÍNICA SOMASA
Rua Vicente Machado, 987 — Fone: 233-4111
Curitiba — Paraná
Przyjmuje po południu — Mówi po polsku.

CLÍNICA GERAL
DR. KRAUSE
Av. República Argentina, 4059
Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MÓWI SIĘ PO POLSKU!
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CÂNCER GINECOLÓGICO
DR. CLAUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3232
CASA DE SAÚDE PACIORNIK
PARTOS — OPERAÇÕES
80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ESCRITORIO DE ADVOCACIA ELIMAR SZANIAWSKI
Causas Cíveis e Comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9,30 às 11,30 horas e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. — Conj. 1105 — Ed. Tijucas
80.000 CURITIBA — PARANÁ

Sínodo dos Bispos, em Roma, terá "família" como tema

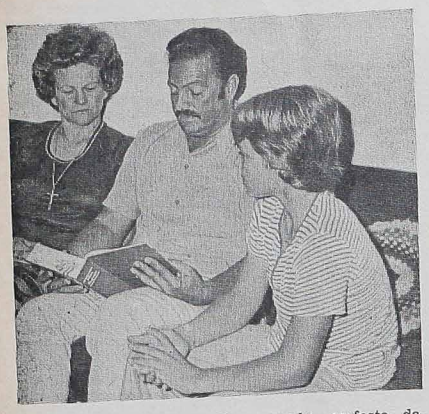

Em carta dirigida a todo o mundo, na festa da Assunção, diz o Papa João Paulo II: "Aproxima-se o Sínodo dos Bispos que, a partir de 26 de setembro, irá debruçar-se sobre as tarefas da família cristã no mundo contemporâneo... É necessário que a Igreja inteira participe nos seus trabalhos. É necessário que toda a Igreja, em certo sentido, se ache presente neste Sínodo: presente sobretudo com a oração e com o sacrifício. Peço, portanto, a todos os filhos da Igreja que rezem e façam oferendas espirituais em favor do Sínodo, a fim de alcançar a luz e a força de Deus para os Padres sinodais que irão reunir-se em assembléia... O Dia principal de Oração pelo Sínodo deste ano será o domingo que cai a **12 de outubro próximo**. É meu desejo que neste Dia se façam orações públicas em todas as dioceses, nas paróquias e nas igrejas, segundo as indicações dos respectivos Pastores. Que nesse Dia, portanto, toda a Igreja e todas as famílias se unam em oração comum. E para esse mesmo Dia convido desde já a virem a Roma, na medida das possibilidades, os representantes das famílias de toda a Igreja, a fim de poderem encontrar-se com o Sucessor de São Pedro e com os Padres do Sínodo e tornar assim manifesta a presença espiritual de todas as famílias da Igreja, unidas na fé e no amor".

Lembrando este convite final do Santo Padre, o Comitê Pontifício para a Família acrescenta em circular aos presidentes das Conferências Episcopais: "— A celebração Eucarística, presidida pelo Santo Padre, terá lugar na Praça de São Pedro no domingo 12 de outubro, às 10 horas. — Os peregrinos terão ocasião de confessar-se, desde a manhã de domingo, nas proximidades de São Pedro. No entanto, levando em consideração o grande número de fiéis, recomenda-se que pensem em confessar-se antes ou durante a peregrinação. — O Comitê para a Família, sendo responsável pela organização da Jornada, sente-se na obrigação de pedir amavelmente a essa Conferência Episcopal que se ocupe dos detalhes referentes à viagem dos peregrinos e à sua permanência em Roma. — O Comitê agradece muito se lhe forem dadas, o quanto antes, as informações sobre o número aproximado de peregrinos previstos pela Conferência Episcopal". As dioceses que enviarem representantes a Roma para a celebração do dia 12, comuniquem previamente à Sede da CNBB em Brasília, para que possa o quanto antes ser dada notificação ao Comitê".

ORAÇÃO DO PAPA JOÃO PAULO II

Ó Deus, do qual provém toda a paternidade, nos céus como na terra, Vós, Pai, que sois Amor e Vida, pelo vosso Filho Jesus Cristo, "nascido de uma Mulher", e pelo Espírito Santo, fonte de caridade divina, fazei que, na terra inteira, cada família humana se torne um verdadeiro santuário da vida e do amor, para as gerações que incessantemente se renovam. Fazei que a vossa graça oriente sempre os pensamentos e as ações dos esposos para o maior bem das suas famílias, de todas as famílias do mundo. Fazei que as novas gerações encontrem na família um apoio sólido, que as torne sempre mais humanas e as faça crescer na verdade e no amor. Fazei que o amor, consolidado pela graça do sacramento do Matrimônio, seja sempre mais forte do que todas as fraquezas, mais forte do que todas as crises que, por vezes, se verificam nas nossas famílias. Fazei, enfim — nós vo-lo pedimos por intercessão da Sagrada Família de Nazaré — que em todas as nações da terra a Igreja possa realizar com fruto a sua missão, na família e pela família. Vós, ó Pai, que sois a Vida, a Verdade e o Amor, na unidade do Filho e do Espírito Santo. Amém".

Tratamento para esclerose

Pesquisadores da Universidade de Sydney, anunciaram que encontraram uma nova forma de tratar a esclerose múltipla, uma doença que debilita o sistema nervoso e que normalmente é fatal.

O professor Antony Basten, do Departamento de Imunologia, e o professor James Mcleod, do Departamento de Neurologia, disseram que o tratamento retardou significativamente o progresso da doença nos estágios iniciais, e em alguns casos, curou-a completamente.

Segundo os dois pesquisadores, o seu método todo traz uma "nova esperança" para os doentes de esclerose múltipla. Trata-se, disseram, "do primeiro tratamento eficaz a longo prazo da doença".

O tratamento se baseia na teoria de que os pacientes podem se tornar imunes à doença pela injeção de células brancas de pessoas imunes.

"As células brancas de doadores saudáveis são separadas e prepara-se no laboratório um extrato destas células, que chamamos de fator de transferência, e que tem a capacidade de ligar a imunidade em uma pessoa que não tem essa defesa", disse Basten.

Colheita de grãos

A colheita de grãos do país deverá superar os 56 milhões de toneladas na safra agrícola 80-81, atingindo um crescimento da ordem de 10 por cento em relação à safra colhida no agrícola 79-80, que foi de 50,8 milhões de toneladas, segundo levantamento preliminar feito pela Comissão de Financiamento da Produção (CFP) e divulgado na semana passada pelo Ministério da Agricultura. De acordo com o mesmo levantamento, a área plantada deverá expandir-se em cinco por cento em relação à safra passada.

A produção de feijão experimentará uma expansão de 1.915,0 mil toneladas colhidas em 79-80, para 2.450,0 mil toneladas em 80-81, enquanto a produção de mamona passará de 308,9 mil toneladas, com um crescimento da ordem de 26 por cento; a produção de milho passará das 20.212,5 mil toneladas da safra passada para 24.500,0 mil toneladas na próxima, constatando-se também crescimento de dois por cento nas culturas de soja e arroz. Afora uma quebra de 23 por cento prevista na produção de amendoim, a colheita dos outros produtos deverá manter-se estável em relação à safra 79-80 de acordo com o levantamento da CFP.

O presidente da CFP, Francisco Vilela, atribuiu o grande crescimento previsto para a safra de feijão à disponibilidade de crédito por parte dos estabelecimentos de "uma política realista de preços", o que fez a área plantada expandir-se em cerca de 10 por cento. Ele nota que, já na safra anterior, tinha-se verificado grande crescimento na área plantada, e só não se colheu uma boa safra devido a problemas climáticos.

Vilele informou que, se confirmarem as previsões que dão conta de uma excelente safra de milho — 24,3 milhões de toneladas — o governo pretende formar um bom estoque, de forma a prevenir frustrações esporádicas que venham a ocorrer em anos seguintes. O presidente da CFP também negou que esteja havendo substituição da cultura de soja pela de feijão, já que a soja tem apenas 80 por cento do seu custeio financiado pelo governo. "Pode estar havendo algum problema localizado, mas, de um modo geral, não tem havido reclamações acentuadas por produtores de soja em relações ao Valor Básico de Custeio. A produção de milho pode elevar-se especialmente, devido a prática de cultura integradas entre os agricultores. Por isso, pelo menos no momento, o governo não estuda nenhum novo mecanismo de incentivo ao plantio, por considerar que ele está tendo um comportamento satisfatório", afirmou Francisco Vilela.

- RESUMIDAS -

★ TURISMO

O Brasil já conseguiu arrecadar, este ano, 1 bilhão de dólares de receita na conta turismo — meta prevista inicialmente para 1981. Ao divulgar estes dados, o presidente da Embratur, Miguel Colassuono, disse na semana passada que até 1985 arrecadaremos 3 bilhões de dólares. Ao ser indagado sobre qual a real vantagem da vinda de turista argentinos ao Brasil, Colassuono respondeu que o turismo barato também é uma das metas da Embratur e que o fluxo turístico, vindo do Cone-Sul, deve render até o final deste ano, 350 milhões de dólares. No Brasil, há uma demora em quantificar os números da receita e despesa anual da conta de turismo, mas, computadores agilizarão esse processo.

★ MORRE O PEDAGOGO JEAN PIAGET

Morreu na semana passada, aos 84 anos, o professor Jean Piaget, uma das maiores autoridades contemporâneas na área da Psicologia Infantil. O pedagogo foi hospitalizado há dez dias em Genebra. Tornou-se famoso após realizar pesquisas baseadas na Biologia, cuja psicologia genética representa o nexo e o instrumento de seus estudos. Segundo Piaget, deve-se deixar a criança atuar em função de suas necessidades e interesses. Afirma que a infância se lhe parecia como uma sucessão de etapas que conduzem à idade adulta mediante a utilização de dois mecanismos, a assimilação e o acomodamento. Entre suas obras conhecidas figuram "A Linguagem e o Pensamento da Criança", "O Nascimento da Inteligência da Criança" e "Memória Genética".

★ POSTOS DE GASOLINA

O Ministério da Indústria e do Comércio irá reivindicar, junto ao Ministério das Minas e Energia e Conselho Nacional de Petróleo, a prorrogação do prazo que autoriza a abertura dos postos de gasolina de cidades turísticas nos fins de semana. Este prazo vence no dia 30. A abertura dos postos foi autorizada, há um ano, pelo CNP como forma de incentivar o turismo interno nos fins de semana em estâncias minerais, cidades históricas e beiramar previamente selecionadas.

★ SATÉLITE DOMÉSTICO ENTRA EM FUNCIONAMENTO EM 85

O Brasil poderá ter seu satélite doméstico em funcionamento até 1985, caso seja aprovado o orçamento da Embratel para o próximo ano, onde estará incluído o projeto de sua construção e lançamento. A informação foi prestada dias atrás, no Rio de Janeiro, pelo presidente da Empresa Brasileira de Telecomunicações, Helvécio Gilson, ao afirmar que "a empresa deseja ardentemente contar com esse equipamento".

★ LEIGOS EUROPEUS REALIZAM ASSEMBLÉIA

O Fórum Europeu de Comitês de Leigos realizou sua IV Assembléia, de 6 a 12 de julho passado em Madri, Espanha. Participaram desta Assembléia dezenove delegações nacionais. Também deram sua participação membros delegados da Conferência Européia de Igrejas, do Conselho Pontifício para os Leigos e da Agência Católica de Informações para a Europa. O tema do congresso foi: "Como viver hoje na Europa a mensagem de Cristo?" Este assunto foi estudado nas áreas sócio-econômicas, do Terceiro Mundo e familiar. A finalidade do Fórum Europeu de Comitês Nacionais de Leigos é promover contatos periódicos para um intercâmbio de experiências sobre temas que preocupam a Europa.

Novo Presidente para a ONU

A Assembléia Geral da ONU deu início na semana passada à sua trigésima quinta sessão regular com a eleição do embaixador alemão ocidental Ruediger Von Wechmar para novo presidente.

O diplomata de 57 anos, ex-jornalista, presidirá a sessão de três meses da entidade mundial de 153 membros que terá de enfrentar uma gama de antigos problemas políticos e alguns novos. A Assembléia elegeu Von Wechmar por aclamação, para o mandato de um ano e aplaudiu quando ele tomou o assento de seu predecessor embaixador Salim A. Salim, da Tanzânia que teve de presidir três sessões especiais ou de emergência, desde janeiro.

Em breve discurso, Von Wechmar disse: "Esta Assembléia se reúne num momento em que o mundo entrou numa década difícil, abundam os perigos de crise. Poucos conflitos internacionais, se houver algum, levam soluções fáceis".

Na primeira medida sob a presidência do alemão, a Assembléia aprovou por unanimidade a admissão do novo país antilhano de Saint Vicent and The Grenadines como o membro de número 154 da ONU.

A Assembléia tem perante si extensa agenda que inclui a discussão das duas recentes intervenções militares: a dos soviéticos no Afeganistão e a dos vietnamitas no Camboja. Outros debates incluem as questões do Oriente Médio, de Jerusalém e dos palestinos, a confrontação da África do Sul com o resto do continente e o relacionamento entre nações ricas e pobres.

A Assembléia Geral deste ano não registrará acontecimentos espetaculares como as visitas do Papa João Paulo II e do presidente cubano Fidel Castro, ocorridas em 1979.

"Não me basta amar a Deus, se o meu próximo não o ama"

– 27 de setembro –

Dia de São Vicente de Paulo

"o pai da caridade".